Nr. 132b. Dnia 13 maja. Wtorek. Dnia 1 (13) maja 1884 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.
Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* ani w Warszawie ani na prowincji przyjmowaną być nie może.
Numer pojedyńczy kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop. każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.
Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego“ przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana Frendlera, ul. Senatorska nr 18

— Jutro przypada świętego Bonifacego, męczennika, na którego pamiątkę odbywa się w ciągu oktawy odpust w kościele w Czerniakowie.

W tamecznym kościele, założonym przez Stanisława Lubomirskiego w końcu VII-go wieku, w kaplicy pod wielkim ołtarzem spoczywają zwłoki tego świętego, darowane przez Innocentego XI papieża.

Odpust wszakże rzeczony rozpocznie się dopiero w niedzielę dnia 18-go b. m., jutro zaś odprawioną będzie solenna wotywa o godzinie 10-ej zrana.

Św. Bonifacy był rodem rzymianin, zarządzał dobrami majętnej właścicielki rzymianki imieniem Aglae. Długi czas wiódł życie niemoralne, lecz szczerze się nawróciwszy, oddał się surowej pokucie. Śmierć męczeńską poniósł w mieście Tarsie r. 300.

Przegląd polityczny.

Sprawa konferencji egipskiej nie weszła dotąd w fazę, któraby usuwała wszelką wątpliwość co do przyjścia jej do skutku. Anglja nie odpowiedziała dotąd na znane zastrzeżenia Francji, co znaczy, że rokowania toczone w Londynie między lordem Granvillem i p. Waddingtonem nie wyrównały dotąd różnic opinji. Francja zastrzega się przed posądzeniem, aby pragnęła powrotu do epoki angielsko-francuskiego *condominium* nad Nilem, do owej wspólnej kontroli finansowej, którą zdmuchnęły z widowni świata wypadki z r. 1882-go. Wypadki te wprowadziły Anglję do Egiptu i p. Ferry powiada, że Francja daleką jest dzisiaj od zaprzeczania praw, które interwencja ówczesna Anglji w tym kraju Albjonowi zapewniła. P. Ferry uznaje dzisiejsze stanowisko uprzywilejowane anglików w Egipcie i dlatego rozstaje się odtąd z myślą grania tam roli bohaterskiej *en deux*. Natomiast pragnie Francja tem silniej zaakcentować naturę europejską kwestji wschodniej, wyłączności poglądów angielskich przeciwstawiając szerszy interes zbiorowy Europy i wierzycieli długu egipskiego. Pragnie ona rozszerzenia kompetencji i wzmocnienia wpływu tych instytucyj, które wyobrażają w Egipcie zbiorowe pojęcie Europy; za taką instycję uważa p. Ferry zwłaszcza „komisję długu egipskiego” (*caisse de la dette*), złożoną z przedstawicieli Anglji, Francji, Włoch i Austrji i czuwającą nad ścisłem wykonaniem ustawy likwidacyjnej. Chodzi podobno o to, aby rozszerzyć kompetencję owej komisji międzynarodowej i przyznać jej wpływ na układ budżetu egipskiego.

Europą zamierza więc p. Ferry skrępować Anglję; w takiej polityce widzi on rękojmię, że Anglja nie zdoła kiedykolwiek zagarnąć Egiptu lub ujarzmić go pod swój protektorat. Plan jest niewątpliwie zręcznym i nadaje polityce francuskiej pozór lojalności, wiąże Francję ściślej z Europą, co więcej, podnosi ją do roli orędownika nieprzedawnionych praw europejskiego koncertu mocarstw. Rzadkie to widowisko — p. Ferry przemawiający w Londynie imieniem księcia Bismarka! Ale księciu Bismarkowi to jest dogodnem i dlatego zachęcił Francję do przyjęcia tej zaszczytnej i korzystnej roli.

Stanowisko, jakie w sprawie rzeczonej zajęły Rosja i Turcja, pozwala domniemywać się, że obydwa te państwa nie różnią się w poglądach na kwestję egipską z przedstawicielem Francji. Odpowiedź W. Porty na zaproszenie angielskie zastrzegła się podobno także przeciw wszelkim planom aneksji albo protektoratu angielskiego nad Nilem. W Konstantynopolu przypomniano notę Aarifiego baszy z dnia 19-go lutego r. b., w której ówczesny turecki minister spraw zagranicznych zgłasza się imieniem sułtana z gotowością przywrócenia porządku w Sudanie i obrony nietykalności granic dzisiejszego Egiptu, a nawet opuszczenia napowrót ziemi Faraonów w terminie ułożonym z Anglją—jeżeli p. Gladstone da W. Porcie rękojmie, iż prawa zwierzchnicze sułtana nie zostaną ukrócone. Wówczas nie przyjęto w Londynie oferty tureckiej, dzisiaj W. Porta podnosi ją z tem silniejszym naciskiem, jako swoje prawo.

Imieniem Rosji znany, inspirowany z Petersburga *Nord* brukselski, dowodzi również, że w interesie zbiorowym Europy leży udaremnienie wyłączności angielskiego wpływu na tok spraw egipskich i stworzenie pewnych i trwałych rękojmi przeciw aneksji lub protektoratowi. Słowem, wszystkie mocarstwa urzędownie przyjęły w zasadzie propozycję konferencji, wszelako z zastrzeżeniem praw sułtana i wykluczeniem aneksji lub protektoratu.

W sprawie konferencji i jej widoków piszą *Times*: „Uczucie narodowe tokiem spraw egipskich zaniepokojone jest najmocniej i wzburzone niebezpieczeństwem Gordona, ale pomimo tego w Kairze, nie w Chartumie, jest ognisko wszystkich naszych interesów. Gdyby przypuszczono inne mocarstwo do uzyskanych tam przez nas praw, byłoby to nietylko politycznym błędem, ale gorzej niż zbrodnią. Z prawami jednak łączą się obowiązki, i Anglja odpowiedzialna jest nietylko wobec Egiptu, ale i wobec wierzycieli Egiptu. Memorjał lorda Granvilla przedstawia mocarstwom proste zapytanie, utrzymane ściśle w granicach, które p. Gladstone w swej mowie w izbie niższej zakreślił obradom konferencji. Równocześnie jednak nietrudno się domyśleć, że istnieć będą usiłowania, ażeby obradom nadać charakter ogólny. Tak naprzykład preliminowany na rok bieżący budżet wydatków w ogólnej sumie 5,250,000 funtów angielskich przedstawia niedobór w kwocie 512,000 funtów, co po części wynika z zarachowania kosztów na armję okupacyjną. Mogłoby to podać pretekst do żądania, ażeby stanowisko nasze w Egipcie ograniczyć, a w takim razie byłoby obowiązkiem naszych reprezentantów, ażeby dyskusję nad taką pretensją poprostu odrzucili. Jest rzeczą pożądaną, ażeby w tym kierunku nie istniało żadne nieporozumienie. Kraj potępiłby i odrzucił wszelki układ, któryby usiłował wpływ nasz w Egipcie ograniczyć, a nas obarczyć jedynie odpowiedzialnością.”

„Traktat z Chinami zawarty!”—taka się rozległa onegdaj radosna wieść nad Sekwaną... Warunki traktatu są nader korzystne dla Francji, która obejmuje z przyzwoleniem Chin protektorat nad Anamem i Tonkinem, tudzież otwiera sobie trzy najbogatsze prowincje niebieskiego cesarstwa: Yunnan, Kwang-si i Kanton, zamknięte dotąd „murem chińskim” dla handlu europejskiego i dla cywilizacji nowoczesnej. Traktat podpisano w niedzielę w Szanghai. Ze strony francuskiej podpisał go prawdopodobnie admirał Léspès, o którego przybyciu do Szanghai przed dwoma tygodniami donosiły depesze, ze strony chińskiej prawdopodobnie „wicecesarz” Li Hung Chang, którego polityka pokojowo-pojednawcza odniosła nareszcie zwycięztwo w Pekinie.

Missions catholiques ogłosiły pismo biskupa w zachodnim Tonkinie, ks. Puginiera, do dyrektora Propagandy o prześladowaniu chrześcijan przez t. z. czarne flagi i anamitan. Władze chińskie w Yunnan uczestniczyły gorliwie w tem prześladowaniu, i tak między innemi: gubernator prowincji Yunnan dał przywódcy czarnych flag pisemne zlecenie do wejścia w porozumienie z mandarynami anamitańskimi, celem dokonania rzezi na chrześcijanach. Admirał Courbet marszem swoim na Sontay zniweczył drugi taki plan wyrznięcia chrześcijan, a kiedy czarne flagi oraz chińczycy cofali się do Hong-Hoa, zrabowali

BEZRĘKI GRAJEK.

Razem z skowronkami i bocianami odbywa corocznie podróż wiosenną po wszystkich stolicach Europy bezręki grajek, którego muzyka składa tysiące dłoni do hucznych oklasków.

Ciągnie on od miasta do miasta, jak ptak wędrowny, jak wielu do niego podobnych, a wszędzie sypią się na niego wieńce i złoto. Wieńce chowa on sobie na pamiątkę, lecz złota nie dotyka nigdy, bo przeznaczył wszystko, co zarabia i kiedykolwiek zarobi, raz nazawsze dla ubogich. Chorzy i nędzni czekają też z tęsknotą na grajka bez prawej ręki i żegnają go z żalem.

Tym grajkiem jest hrabia węgierski, Géza Zichy, człowiek nietylko wielkiego talentu, lecz i wielkiego serca. Powie może ktoś: i cóż niezwykłego, że magnat nie bierze pieniędzy za swoją pracę, że cały dochód z swoich wycieczek artystycznych oddaje uboższym od siebie? Ale i Patti ma już chyba dosyć marnego kruszcu, ale i inni artyści wędrowni nie potrzebują się dziś skarżyć na brak uznania brzęczącego. I autorowie francuscy i angielscy budują sobie wille, pałace, zamki, a któryż z nich nie bierze, gdy mu dają?

Géza Zichy mógłby sobie powiedzieć: od przybytku nie zaboli głowa, jak Patti, Nilson, Sara Bernhardt, Sardou, Dumas i t. d. Że tego nie czyni, dowodzi bezwątpienia, że jest nietylko znakomitym muzykiem, lecz i zacnym człowiekiem.

Zichy miał lat piętnaście, kiedy mu kula na polowaniu prawą urwała rękę. Pozbawiony najlepszego przyjaciela każdego śmiertelnika, postanowił kaleka zastąpić poniesioną stratę pozostałem lewem ramieniem. I pokazał, iż wola człowieka bywa silniejszą od nieszczęścia. Jest on bowiem, mimo swojego kalectwa, pierwszorzędnym pianistą. Gdyby słuchacze nie mieli ócz, nie uwierzyliby nigdy, że hrabia gra tylko jedną ręką, która musi pracować za dwie. Lewa dłoń oryginalnego wirtuoza posuwa się tak szybko po klawjaturze, że sprawia zupełne złudzenie. Niewielu ludziom udało się dojść z dwojgiem rąk do biegłości, jaką świat muzykalny podziwia u Zichy'ego. Uczył się on u Franciszka Liszta, Roberta Volkmanna, Mayerbergera i Regenschori'ego, i skorzystał znakomicie od swoich mistrzów.

Zichy jest także kompozytorem. Komponuje on wszystko tylko na lewą rękę, a kompozycje jego należą do najtrudniejszych, jak Liszt oświadczył. Rzadki wirtuoz wykona fantazje grajka bezrękiego poprawnie i z odpowiednią siłą, gdyż pieśni węgra odznaczają się trudnościami technicznemi, a zarazem tryskają potężną namiętnością.

Niewszyscy wiedzą, że Zichy należy oprócz tego do bardzo zdolnych poetów. Napisał on w języku węgierskim cały szereg opowiadań poetycznych i wydał dość sporą wiązankę liryki. Wiersz jego toczy się wartko, a jest mimo to pieściwy i rzewny, jak mowa wiązana Henryka Heine'go. Zdaje się, że się autor bawi swemi poezjami, a przecież nie może im najwybredniejszy krytyk nic zarzucić...

Miłość do rodziny i do ojczyzny jest głównym przedmiotem liryki grajka bezrękiego.

Hrabiankę Karacsonyi, byłą swoją narzeczoną, a dzisiejszą małżonkę, nazywa autor istotą pochodzącą z krain niebiańskich, jej miłość rosą niebieską, tryskającą z serca dziewiczego, jej uśmiech promieniem słonecznym, a uścisk jej dłoni dotknięciem anioła, siejącego szczęście i rozkosz, gdziekolwiek się ukaże...

Miłość do sztuki, do żony i do ojczyzny zapełnia całe serce grajka-poety. Pierwsza pokazuje mu lutnię, umajoną laurami, druga malutkie niemowlę, mówiące: patrz, oto dziecię twoje! „I oto wiszę, śpiewa Zichy, między niebem a ziemią, jak trumna Mahometa i czuję, że nie mógłbym żyć ani bez żony ani bez sztuki.”

Równie serdecznie opiewa Zichy wdzięki i zalety swojej córeczki, lub daje jej wdzięczne rady, np. „Pocałunek i uśmiech są własnością twoją. Szafuj niemi rozumnie gdy dorośniesz i gdy się za niemi będą ludzie ubiegali — kochanka swego uszczęśliw uśmiechem, dziecko swe pocałunkiem, a łezkę zostaw dla ojca, gdy godzina jego wybije...”

Jak każdy poeta węgierski, wielbi Zichy swój kraj rodzinny, piękne krajobrazy madziarskie i cichą, tajemniczą „Pustę.” W zwrotkach, poświęconych Franciszkowi Deak'owi i baronowi Eötvös'owi, odzywa się gorący patrjota, sympatyzujący z liberalnym ruchem ostatnich czasów, któremu Węgry swą niepodległość zawdzięczają. Ballady Zichy'ego odznaczają się wielką plastyką i rzeczywistym, nadzwyczaj trafnie uchwyconym kolorytem ludowym. Rzecz dziwna! Rzewny liryk, namiętny, zapalony patrjota, umie być także złośliwym satyrykiem, gdy potrzeba, czego dowodzą jego epigramata.

i zburzyli około 60 osad chrześcijańskich i wyrznęli bez miłosierdzia ludność tych osad. Około 10 tysięcy chrześcijan z prowincji Son-Tay schroniło się do lasów. Jednocześnie rozpoczęli mandarynowie anamitańscy na rozkaz władz chińskich walkę zagłady chrześcijan w prowincjach Nam-Dinh i Than-Hoa. Mieszkańcy znaczniejsi prowincji Nam-Dinh stawali na czele band, a czwarty mandaryn w Than-Hoa kierował rabunkiem, pożogą i rzezią w misjach Chan i Laos. Jeden ksiądz, krajowiec tamtejszy, 62 katechetyków i elewów, tudzież 288 chrześcijan zostało częścią spalonych, częścią zrabowanych. W prowincjach Tonkinu, nieobsadzonych przez francuzów, oczekiwano dalszych gwałtów, kiedy nagle od gubernatora z Than-Hoa nadszedł rozkaz powstrzymania tychże; jednocześnie tłumaczył się gubernator, że dopiero co dowiedział się był o wybrykach mandarynów, zostających pod jego zwierzchnictwem.

Jest przekonanie, że gubernator sam nakazał te rzezie, lecz aby rządu nie skompromitować, podwładnym kazał działać. Wskutek misji p. Tricou w Hue przyszły nowe rozkazy do gubernatorów i mandarynów chińskich, które położyły koniec prześladowaniu w prowincjach tonkińskich; za to tembardziej srożyło się ono w górach, gdzie 5 misjonarzy i 30 katechetyków jeszcze zamordowano. Francuzi nieśli wsparcie ofiarom prześladowania religijnego i rozdzielali żywność znalezioną przy zajęciu Son-Tayu pomiędzy ludność chrześcijańską.

W izbie włoskiej minister wojny przedłożył projekt powiększenia kontyngensu rocznego poborowych z 65,000 na 80,000. W ten sposób regularna armja włoska w przyszłości liczyć będzie 540,000 ludzi, do czego dodać należy 200.000 *milizia nazionale*, razem dwa razy tyle, aniżeli królestwo apenińskie liczyło w pamiętnym dniu wrześniowym r. 1870-go, gdy bataljony króla Wiktora Emanuela przez wyłom w Porta Pia wkraczały do papieskiego miasta.

Ostateczne obliczenia wyniku wyborów z dnia 27-go z. m. do kortezów hiszpańskich przedstawiają następujący skład izby: 361 deputowanych ministerjalnych (w tej liczbie 21 ultramontanów), 38 zwolenników Sagasty, 34 członków lewicy dynastycznej Serrana, 6 republikanów i 3 autonomistów z Kuby

Br. Z.

Odmienne głosy.

Pogarda wszelakich tz. złudzeń była głównem hasłem ostatnich lat kilkudziesięciu.

Czego się nie możesz dotknąć, czego nie widzisz, nie czujesz i nie smakujesz, czego rozum twój ogarnąć nie może, w to nie wierz, bo wszystko to kłamstwem jest, illuzją, głupstwem...

Z czego nie możesz bezpośredniej wyciągnąć korzyści, co nie służy twoim sprawom doczesnym, twej wygodzie, twemu dobrobytowi, twemu ciału, tego nie szanuj, bo wszystko to jest wytworem chorobliwej wyobraźni.

Nie widzisz Boga — przeto go nie ma. Nie możesz duszy pochwycić — przeto i ona nie istnieje. Nie rozumiesz początku świata z niczego — przeto nie powstał w czasie, jednak był od wieków, niestworzony nigdy, przez nikogo.

Prawdą absolutną jest tylko materja i jej posłannictwo. A czemże ta materja, a czemże to posłannictwo? Badaj, a dowiesz się, pytaj, a odpowiedzą ci...

Nie po raz pierwszy to poszła nauka w tym kierunku. Te same głosy słyszymy w dziejach filozofji zawsze przy końcu wielkich epok, jako echo jakiejś dodatniej myśli, która, wyczerpawszy swój programat, zwątpiła o sobie, a wskutek tego i o celowości rodu ludzkiego. Już w starożytności nadchodzi po szkole jońskiej Demokrytos, a po ateńskiej Epikuros.

Materjalizm, czy w tej, czy w innej formie, bywał od wieków świadectwem chwilowej niemocy, rozkładu, obezwładnienia myśli ludzkiej; przyszedł i w naszych czasach po gwałtownych wzruszeniach społeczno-politycznych wieków XVII-go i XVIII-go i po daremnych wysiłkach spekulacji germańskiej.

Gdy temu lat kilkadziesiąt zaczął swoje panowanie pozytywizm francuski, wsparty niebawem przez darwinizm angielski i materjalizm niemiecki, zdawało się ludziom, że nad światem cywilizowanym błysnęło nareszcie prawdziwe światło, które rozproszy wszystkie dotychczasowe ciemności...

Tak przecież obiecywali koryfeusze nowej „ewangielji”, tak powtarzały tysiące i miljony zwolenników, upojonych garścią rzeczywistych prawd naukowych i niezbitych wynalazków.

Odkryliśmy nareszcie „kamień mądrości”, którego mędrcy przeszłości daremnie szukali. On będzie nam odtąd promienną gwiazdą przewodnią, która nas zawiedzie do świetlanej krainy świadomości. Nie potrzebujemy już wiary w przyczyny nadprzyrodzone, ani intuicji, ani przeczuć, ani żadnej rzeczy idealnej, bo „eksperyment” zedrze maskę z najskrytszych tajemnic i odsłoni wszystko oczom naszym. Będziemy wiedzieli wszystko—nie potrzebujemy już w nic wierzyć!...

I zaczął się istny taniec szalonych...

Szybko, bez wytchnienia rozrywano dawną świątynię idealizmu, zadowolniwszy się dopiero wtedy, gdy zostały z niej tylko same rumowiska. Nowi apostołowie pracowali gorączkowo, chorobliwie, nie szanując nawet dodatniej spuścizny przeszłości. Za religją runęła etyka, chluba ludzkości. Zastąpił ją prosty, zwierzęcy utylitaryzm. Za etyką poszły szlachetniejsze instynkta człowieka cywilizowanego. Nie potrzebujemy już miłosierdzia, dobroczynności, miłości bliźniego! Walka o byt nie znosi tych śmiesznych, dziecięcych uczuć. Walka zaś o byt wydała znów socjalizm, komunizm, mord i dynamit...

Nowi apostołowie ani się spostrzegli, gdy zawiedli świat cywilizowany nad przepaść, czarną jak nienawiść, bezdenną jak chciwość roznamiętnionych tłumów. Nie rozważyli oni w zapale krytycznym, że myśl ujemna jest jak kula śnieżna, zrzucona z szczytów wysokiej góry. Zrazu maleńka, nieszkodliwa, rośnie wśród drogi, aż spada lawiną w dolinę, zasypując chatki ubogich, druzgocząc i niszcząc wszystko. Idea dodatnia strzela w górę, pod stropy niebieskie, podnosi człowieka, uszlachetnia go, przypina do ramion jego lotne skrzydła. Skrzydła mogą się opalić w blaskach słonecznych, lecz pomimo upadku zostanie pamięć dalekiego lotu, który uduchownił całą istność człowieka. Nie żal wrócić na ziemię, gdy się spojrzało w oblicze Boże...

A przeczenie? zrodzone z niewiary i niemocy, kończy się rozpaczą, zniechęceniem, skargą pesymistyczną. Po krótkiej chwili wielkiego szału następuje długa noc niewymownej nędzy moralnej. Przeczenie nie dało jeszcze nikomu równowagi umysłu i spokoju serca. Czują to i nowi, dziś już starzejący się apostołowie, gdy, załamawszy ręce, mówią z cicha: *ignorabimus!*

Bo obiecywali sobie i zwolennikom swym bardzo wiele, a nie mogli słowa dotrzymać. Stary Bóg króluje nad światem, jak królował od wieków; świat pracuje, jak pracował; umysł ludzki pragnie świadomości, a serce marzy i kocha, jak dawniej, jak zawsze. „Eksperyment” nie zdetronizował Stwórcy, nie wytłumaczył ani początku wszechświata, ani życia, nie wyrwał z natury człowieczej uczuć szlachetniejszych. Nie dowiódł niczego, nie rozwiązał żadnej zagadki, nie przekroczył granic przyrodzonych rozumu. Jesteśmy dziś tak mądrzy, jak przed laty kilkudziesięciu.

Potrzebneż to były te wszystkie pyszne zaklęcia, te dumne obietnice, zuchwałe szyderstwa i śmieszne drwinki? Potrzebnaż ta cała wrzawa? Komedja skończyła się odwiecznem: nie wiem!... filozofją chłopską.

Lecz któż wróci całemu pokoleniu zatrutą młodość, zmarnowane życie i niezmierzony łańcuch cierpień a boleści? Kto odświeży, kto natchnie wiarą i nadzieją współczesną młodzież, zwiędłą, zgrzybiałą na samym progu dni wiosennych? Przedwczesny krytycyzm złamał jej skrzydła, bezwiara zatruła jej serce, czyniąc ją niezdolną do czynu, do ofiar.

Przeciwnicy naszego kierunku uśmiechną się pogardliwie, mówiąc: idjoci! Przywykliśmy do tego. Lecz czy nazwą tak samo: Virchov'a, Pasteur'a i Laveley'a?...

Ci to przecież mężowie przemawiali gorąco przeciwko dotychczasowej nauce, a przemawiali przed zgromadzeniem świetnem, licznem, bo na jubileuszu wszechnicy edymburskiej.

Virchov mówił przeciw nadużywaniu teorji Darwina w spekulacjach filozoficznych, potępiając widocznie metodę Haeckel'a i Herberta Spencera, choć nazwisk nie wymienił. Powiadacie—prawił—że obalacie dawne widzenia naukowe? A czy możecie prawdziwość waszych udowodnić? Lekkomyślnym jest, kto przewraca dogmata stare, nie umiejąc na miejsce ich postawić innych, lepszych.

A Pasteur odniósł się wprost do młodzieży, wzywając ją, aby wróciła do natchnienia, do entuzjazmu młodzieńczego, bo „bez entuzjazmu, bez natchnienia nie może człowiek nic wielkiego stworzyć”...

Laveley spiorunował wymownemi usty teorję egoizmu, bo „tylko miłość jest wielkich czynów rodzicielką”...

Trzy te „głosy odmienne”, różniące się zasadniczo od dotychczasowych nawoływań, a pochodzące od ludzi uczonych, którzy mieli chyba sposobność przekonać się praktycznie o niemocy przeczenia, są najlepszym dowodem, że się ludziom nareszcie pyszna negacja sprzykrzyła.

I my mamy jej dosyć...

Habdank.

Midhat basza.

Wiedeń dnia 11-go maja.

Rozdawca tronów, twórca sułtanów, słynny niegdyś wielki wezyr i pierwszy minister państwa otomańskiego, Midhat basza, zmarł w miejscu swojego wygnania, w Taif, w Arabji...

Z Midhatem ginie genjalny mąż stanu Turcji, na którego zwracały się oczy wszystkich patrjotów Stambułu aż do ostatniej chwili.

Midhat dokonał swojego ruchliwego i świetnego żywota na wygnaniu, bo posądzono go o zamordowanie sułtana. Lecz mylny to był donos... Usunięto go, bo obawiano się jego wpływu i sympatji, jaką go cały naród otaczał.

Kiedy i gdzie się Midhat urodził? niewiadomo. Jedni twierdzą, iż ujrzał światło dzienne w Bułgarji, w roku 1825-ym, inni, że na wyspie Chios, w r. 1825-ym To tylko pewna, iż odebrał bardzo staranne wychowanie i że wstąpił w 14-ym roku życia do służby tureckiej.

Zostawszy w r. 1856-ym drugim sekretarzem wielkiej rady, udał się Midhat do Rumelji, aby zniszczyć bandy rozbójnicze, które się tam po wojnie krymskiej utworzyły.

Wywiązawszy się z swego zadania bardzo dobrze, wyruszył w podróż do Europy, aby się przypatrzeć naocznie urządzeniom państw cywilizowanych.

Opowiadania grajka-poety, napisane prozą, są w tonie i formie podobne do nowel Pawła Heyse'go. Pomysły swoje bierze Zichy najchętniej z życia prostego ludu, broniąc zawsze upośledzonych przez los lub wzgardzonych przez ludzi. Oto np. powiastka o „Głupim Janku”.

Głupim Jankiem pomiatają rodzice, bracia, towarzysze... Sprzykrzyła mu się nareszcie ta poniewierka i dlatego zabiera swoje manatki i rusza sobie w świat. Po drodze wstępuje do swego ojca chrzestnego i prosi go o robotę i o córkę. Lecz kum wyrzuca go za drzwi, a dziewczyna wyśmiewa się z niego... Rozgniewany, ciągnie Janek między ludzi obcych i znajduje pracę u jakiegoś bogacza, który umie jego zdrowie, silne ręce należycie ocenić. Lecz i tu szydzą wszyscy z Janka mimo to, że stara się swojego chlebodawcę na każdym kroku zadowolnić. Pewnego razu ginie bogaczowi jeden z lepszych baranów. Tyś winien, woła pryncypał, i uderza Janka w twarz... Chłopak schwycił już topór, aby krzywdę swą doraźnie pomścić, lecz wtem dochodzi go z bliskiej rzeki głośny płacz dziecka. To tonie synek jego chlebodawcy. Głupi Janek zapomina natychmiast o obeldze i śpieszy za głosem. Wydobywszy z fal tonącą już dziecinę, nie przyjmuje sowitej nagrody, którą mu rodzice uratowanego ofiarują, owszem rzuca służbę złego człowieka i postanawia wrócić do swej wioski rodzinnej. Wstępuje po drodze do swojego ojca chrzestnego, zastaje tam płacz i lament. Pyszną dziewczynę, która pogardziła głupim Jankiem, uwiódł ktoś i zostawił na koszu... Kum prosi gościa, aby wrócił domowi jego cześć. Dobrze, ożenię się z shańbioną, mówi Janek, choćby mnie za to ludzie nazwali najgłupszym z głupich. Zrobiwszy, o co go błagano, wraca Janek do domu i nadchodzi właśnie w chwili, kiedy się jego dom pali... Stary ojciec znajduje się jeszcze w płonącej chacie. Janek rzuca się w płomienie i wynosi na swoich barkach rodzica. Lecz ojciec skarży się, że zostawił w skrzyni pieniądze. Idź jeszcze i po moje oszczędności, głupi Janku, mówi ojciec, i głupi Janek rzuca się powtórnie, lecz nie wraca już więcej, bo zawalająca się właśnie chałupa przysypuje go swojemi gruzami...

Tak skończył „głupi Janek” hr. Zichy'ego, którego wszyscy wyśmiewali, a który mimo to wszystkim służył.

Nietrudno odgadnąć tendencję tej powiastki. Autor chciał pokazać, że dobre serce znaczy czasami więcej, aniżeli najbystrzejszy rozum. I w tej pracy przejawia się charakter grajka-poety.

Hr. Géza Zichy jest nietylko znakomitym fortepianistą, zdolnym kompozytorem i autorem, lecz także co najważniejsza nawskróś szlachetnym człowiekiem.

Wymienione szczegóły biograficzne zawdzięczamy berlińskiemu tygodnikowi *Gegenwart*, wychodzącemu dawniej pod redakcją Pawła Lindau'a, a obecnie dra Teofila Zolling'a.

Satanello.

Mianowany w r. 1860-ym baszą i gubernatorem Priszrendu, zastosował to, co widział w świecie, w kraju, którym zarządzał. Poczynione przezeń reformy zwróciły na rzutkiego gubernatora uwagę Fuad baszy, który pracował właśnie nad wygotowaniem nowego prawodawstwa. Fuad powołał Midhata do pomocy do Konstantynopola.

Główna działalność Midhata przypada na jego pięcioletnie rządy w Bułgarji. Zrobił on z kraju, zniszczonego wojnami, w krótkim czasie najwzorowiej urządzoną prowincję państwa otomańskiego. Bił drogi, budował mosty, zakładał szkoły i szpitale, słowem okazał się istnym dobrodziejem bułgarów.

Powołany w r. 1867-ym do ministerjum, nie utrzymał się jednak długo na tem zaszczytnem stanowisku; uległszy intrygom starowierców, wyszedł z najwyższej rady i udał się do Irak-Arabi, gdzie pracował jako gubernator z takim samym zapałem, jak w Bułgarji.

Wezwany w r. 1871-ym powtórnie do Stambułu, osiągnął w lipcu r. 1872-go godność wielkiego wezyra, lecz i tym razem wyparli go starowiercy już po dwóch miesiącach. Dopiero w r. 1876-ym wrócił po raz trzeci do wielkiej rady, jako minister bez teki. On to złożył w kilka dni potem niedołężnego Abdul-Azisa z tronu, razem z Husseinem-Ayni i Mehmedem Ruszdi i obwołał Murada V-go sułtanem...

Gdy i Murad nie odpowiedział nadziejom Midhata, musiał i ten monarcha ustąpić miejsca dzisiejszemu sułtanowi, Abdul-Hamidowi, pod którego rządami wygotował wielki wezyr konstytucję dla Turcji i ogłosił ją w grudniu pamiętnego r. 1876-go.

Lecz reformy nie znalazły łaski u starowierców. Podburzyli oni sułtana przeciw śmiałemu inicjatorowi. Midhat musiał w r. 1877-ym opuścić Turcję. Wróciwszy po krótkiej podróży po Europie do swojej ojczyzny, był jeszcze gubernatorem Syrji, lecz oskarżony o zabójstwo sułtana dostał się do więzienia razem z swoimi towarzyszami.

Sąd, składający się z innowierców, nieprzychylnych Midhatowi, skazał go na karę śmierci, którą sułtan zamienił w drodze łaski na dożywotnie więzienie w Arabji południowej, gdzie też dokonał swojego burzliwego, czynnego i, powiedzmy szczerze, znakomitego żywota.

S.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= *Now. wr.* donosi, iż senator Połowcew, po dokonaniu rewizji gubernji kijowskiej i czernihowskiej, wystąpił do władz z projektem nowego podatku czasowego w kraju południowo-zachodnim, przeznaczonego wyłącznie na budowę cerkwi we wszystkich parafjach prawosławnych.

= *Pet. wied.* donoszą, iż pełniący obowiązki jenerał-gubernatora wileńskiego, kowieńskiego i grodzieńskiego jenerał-lejtnant Kachanow w miesiącu ubiegłym zwiedzał szczegółowo zakłady naukowe w Wilnie, Kownie i Grodnie.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż departamenty sądowe 4-ty i 5-ty senatu wkrótce mają być zniesione, wszelkie zaś sprawy osób prywatnych w tych departamentach pozostające, roztrząsane będą przez departament 3-ci.

= Ministerjum finansów roztrząsa projekt ustawy towarzystwa popierania rzemiosł i przemysłu rękodzielniczego w Cesarstwie.

= *Now. wr.* donosi, iż prace komisyj powiatowych i gubernjalnych nad projektem ustawy o handlu trunkami, zostały już usystematyzowane przez ministerjum finansów i wraz z opinją specjalnej tegoż ministerjum konferencji oddane pod decyzję rady państwa.

= W dniu dzisiejszym zrana pociągiem nadzwyczajnym kolei nadwiślańskiej wyjechał w stronę Kowla delegat ministerjum komunikacyj, inżenier Benzeman.

= Z dniem dzisiejszym zaczęły obowiązywać letnie rozkłady biegu pociągów na kolejach, warszawsko-wiedeńskiej, bydgoskiej, terespolskiej i nadwiślańskiej.

= Począwszy od dnia dzisiejszego pobieraną jest opłata po 10 kop. za poświadczenie tożsamości osoby i podpisu do odbioru pieniędzy, rzeczy i kosztowności, dokumentów i za poświadczenia o nieistnieniu przeszkód do wyjazdu z Warszawy.

= W dniu jutrzejszym odbywać się będą w magistracie trzy licytacje, a mianowicie na wykonanie robót brukarskich w 3-im, 4-ym, 5-ym i 6-ym oddziale inżenierskim, na dostawę w roku przyszłym około 40,790 funtów nafty amerykańskiej oraz na trzyletnią dzierżawę posesji nr 393A na Pradze.

= Brak dozoru nad miejscowością przeznaczoną na nowy cmentarz brudnowski pociąga za sobą smutne skutki. W przeszłym miesiącu donosiliśmy, iż powtarzają się tam ciągłe kradzieże materjałów i czasowych ogrodzeń, a jak się obecnie dowiadujemy fakta tego rodzaju ciągle się powtarzają bezkarnie. Z dwustu płotów, postawionych dla powstrzymania zasp piaskowych, ukradziono już ze 20, z wysadzonej zaś znacznej ilości krzewów i drzewek wyrwano przeszło 200. Wypadałoby jednak coś uczynić, żeby i robota i wydatki nie szły na marne, li tylko z braku odpowiedniego dozoru.

= Wybudowanie nowej świątyni na Pradze oddawna już uznanem zostało za rzecz bezwarunkowo potrzebną i pilną, obecny bowiem kościół jest już zupełnie niedostateczny, nadto terytorjum, na którem świątynia się znajduje, leży w promieniu cytadeli, prędzej więc czy później może być narażoną na zburzenie. Władza miejska jeszcze w r. 1880 m czyniła gdzie należy przedstawienia, dostatecznie motywując potrzebę wybudowania nowego kościoła, żądając wyasygnowania wynagrodzenia za grunta zajęte pod kościół i budynki parafjalne w kwocie rs. 117,000, tytułem funduszu początkowego na budowę. Przeciwko budowie świątyni władze kompetentne nie znajdowały przeszkód, lecz odmówiły wynagrodzenia, o którem mowa, pozostawiając prezydentowi miasta obmyślenie źródeł na pozyskanie potrzebnego funduszu na budowę. Tak rzeczy przetrwały do obecnej chwili, kiedy kwestja ta nanowo poruszoną została. Nowy zwrot w tej kwestji polega na tem, ażeby wyszukać odpowiednich źródeł i wybudowanie rzeczonej świątyni poruczyć komitetowi złożonemu z parafjan i obywateli, jako najbardziej interesowanych w budowie kościoła. Na czele tego komitetu stanąć ma JE ks. arcybiskup warszawski. Zaproszenia do przyjęcia udziału w komitecie odebrali: pp. Ludwik Górski, Konstanty Przezdziecki, dyrektorowie kolei Gnoiński, Kozłowski i Sulikowski, mecenas Szaniawski, Stefan i Cezary Skorynowie, dr Władysław Kryże, budowniczy Antoni Goebel, ks. Kazimierz Ruszkiewicz, ks. Dudrewicz, ks. Chełmicki, rz. r. st. Wenda i Władysław Herman. Nadto przyjąć mają udział w komitecie naczelnik powiatu br. Brincken i członkowie władzy miejskiej. Rozumie się, iż projekt ten potrzebuje zatwierdzenia władz właściwych.

= Egzamina aspirantów do stanu duchownego, pragnących wstąpić do seminarjum metropolitalnego, odbywać się będą w dniu 3-im lipca, od godziny 10-ej zrana.

= W dalszym ciągu składanych na wystawę kucharską deklaracyj zgłosili się do komitetu pp. L. Krzymuski (fabryka makaronów) i M. Loretz (fabryka wyrobów metalowych i lamp).

= **Z teatru i muzyki.**

* Dziś w teatrze Wielkim „Robert Djabeł" z p. Jakowicką w partji Alicji.

* Scenę teatrzyku Eldorado zajmie truppa prowincjonalna p. Żołopińskiego.

* W salce Towarzystwa dobroczynności odbędzie się w dniu dzisiejszym, o godzinie 8-ej wieczorem, przedstawienie teatru amatorskiego.

Amatorzy odegrają trzy jednoaktówki: „Jam bogaty", „Homar" i „Przed ożenkiem".

= Plafon Siemiradzkiego.

„Swiatło i ciemność", plafon Henryka Siemiradzkiego, umieścił już właściciel tego dzieła, p. Zawisza, na suficie swojego przedsionka w pałacyku przy ulicy Bielańskiej.

Wybornie oświetlony przedsionek przyczynił się do uwydatnienia wszystkich zalet tego niepospolitego dzieła, na które pada pełna garść promieni słonecznych.

Plafon, przytwierdzony przez p. Marconiego za pomocą chemicznie przyrządzonego kleju, sprowadzonego w tym celu umyślnie z Paryża, wygląda w położeniu poziomem, widziany z dołu, zupełnie inaczej aniżeli w pionowem.

Postacie i dekoracje, zdawające się dawniej przechylać, a nawet padać, stoją teraz zupełnie prosto i sprawiają daleko silniejsze wrażenie.

Tu donieść jeszcze możemy, iż znakomity twórca plafonu bawi jeszcze w Warszawie.

Dziś mieliśmy sposobność uścisnąć zacną jego rękę i dowiedzieć się odeń, iż z nowej posiadłości swojej jest zadowolony.

Przy tej sposobności prosił on nas o zrektyfikowanie wczorajszego doniesienia o pobycie w Strzałkowie, a mianowicie w tym punkcie, iż przypisanego mu przez korespondenta frazesu nie użył.

= Andriolli.

Andriolli, jak zapowiadaliśmy, wczoraj po południu przybył do Warszawy.

Zabawi on pomiędzy nami cztery miesiące i dopiero przy końcu września udaje się do Paryża, gdzie go oczekują liczne zamówienia.

Andriolli twierdzi, iż pomimo świetnego powodzenia, jakiego doznał w stolicy Francji, czuł się zupełnie odrodzonym przybywszy do Warszawy i znalazłszy się pomiędzy przyjaciołmi, kolegami i dobrymi znajomymi, którzy przy wysiadaniu już z kolei serdecznem gronem otoczyli utalentowanego artystę.

Twierdzi on, iż chociaż kraj nasz uważa się za północny, *najcieplej* jednak u nas...

I może ma słuszność!

= Targ za Żelazną Bramą.

Roboty około urządzania targu za Żelazną Bramą posuwają się bez przerwy.

Szereg 16-tu stolików ruchomych żelaznych ustawiono już na podmurowaniu, dalsze szeregi staną też niebawem.

Równocześnie robotnicy zakładu gazowego zaprowadzają oświetlenie gazowe, ilość bowiem dotychczasowych latarni znacznie zostanie powiększoną.

Po ukończeniu tych robót urządzone być mają ścieki, a cały plac pokryty zostanie asfaltem.

= Spółka jedwabnicza.

Dnia 16-go czerwca r. b. odbędzie się, w sali resursy obywatelskiej ogólne zebranie uczestników spółki jedwabniczej.

Posiedzenie rozpocznie się o godzinie 6-tej po południu.

Z powodu ważności przedmiotu obrad pożądaną jest obecność jaknajwiększej liczby osób, zajmujących się rozwojem jedwabnictwa krajowego.

= W obronie zwierząt.

Dowiadujemy się, iż Towarzystwo opieki nad zwierzętami wprowadzić ma kilka ulepszeń w obronie zwierząt.

Jeden mianowicie z członków świeżo zamkniętego kongresu ornitologicznego w Wiedniu w powrocie do kraju przywiózł nowe przyrządy, wzory wozów i narzędzi, używanych w Wiedniu do chwytania psów, celem zastosowania ich w naszem mieście.

= Wystawa.

Budowa pawilonu wystawy inwentarza na placu Ujazdowskim ma się już ku końcowi.

Obecnie cieśle przystępują do budowy prywatnych pawilonów na terytorjum oddziału pozakonkursowego.

Lista deklaracyj zamkniętą zostanie w dniu 15-ym b. m., tj. w nadchodzący czwartek.

Posiedzenia komisji wystawowej odbędą się przed otwarciem wystawy w dniach 16-ym i 24-ym b. m.

= Nowe miejsce zabawy.

Obszerny ogród Szustra za rogatką belwederską jest już prawie przygotowany do użytku publicznego i z początkiem przyszłego tygodnia ma być formalnie otwarty.

Założyciel liczy przeważnie na poparcie publiczności niemieckiej, której zamiłowanie do... piwa „na świeżem powietrzu" jest ogólnie znane.

Tym więc sposobem synowie Germanji będą mieli specjalną świątynię poświęconą Gambrynusowi...

= Uwaga.

Niektórzy zwolennicy kwiatów pokojowych wystawiają doniczki za okno, bez przygotowania odpowiedniej galeryjki.

Zwracamy uwagę, iż amatorstwo takie grozi przechodniom i jest przepisami policyjnemi wzbronione.

= Dawni znajomi.

Indjanie pokazujący się w cyrku nie przestają być przedmiotem ciekawości po za areną cyrkową.

Jakże wielkie było ich zdumienie, kiedy zjawił się przed nimi p. H., mieszkaniec naszego miasta, i... w narzeczu indyjskiem powitał całą kolonję.

Mężczyźni, kobiety, a nawet dzieci z radością, objawiającą się w dzikich skokach i okrzykach, odpowiadali panu H. wyrażając zdziwienie, że „blada twarz" włada ich mową.

Pan H. przez lat blisko 20 bawił w Ameryce, głównie zaś jako farmer w stanie Nebraska i należał do niejednej krwawej potyczki z plemieniem Omaha Sioux.

W zetknięciu się z nimi poznał ich mowę bardzo dobrze, nic więc dziwnego, że z przybyszami porozumiał się teraz doskonale.

Rozmowa prowadzoną była o wielu słynnych wojownikach plemienia, których nazwiska panu H. utkwiły w pamięci.

Okazało się, iż od lat siedmiu, to jest od czasu jak p. H. powrócił do kraju, ani jeden z tych rycerzy i skalpowników indyjskich nie żyje...

Obyczajem swoim indjanie zaraz nadali miano panu H., który odtąd nazywa się dla nich „bladą twarzą niebieskiej mądrości".

Kiedy p. H. wychodził, indjanie usilnie prosili, aby ich raz jeszcze odwiedził, skarżą się bowiem na zupełne osamotnienie i nudę hotelową, przerywaną rzadkiemi wycieczkami na wozach.

= Trójżeństwo.

Poliandrja, czyli wielomęstwo, w kronice kryminalnej rzadziej się przytrafia, aniżeli bigamja.

Niezwykłą więc osobistością jest pani D., warszawianka, którą w tych dniach ujęto w Oświęcimiu, z powodu wykrycia faktu trójżeństwa.

Pani D. opuściła męża mieszkającego w naszem mieście w towarzystwie pewnego jegomości, z którym pod przybranem nazwiskiem wzięła ślub w r. z. w Wiedniu.

Niebawem drugi ten małżonek został porzucony i kochliwa jejmość uciekła z kupcem W. z Oświęcimia, z którym zawarła związek ślubny po raz trzeci...

Awanturniczą kobietę w tych dniach zdemaskowano i osadzono w więzieniu.

Pierwszy i prawy jej małżonek został o tem zawiadomiony.

= Szczególna sprawa.

W dniu wczorajszym w jednym z sądów pokoju pani ⁂ stawała w charakterze oskarżonej o kradzież spełnioną u własnej sługi Józefy Z.

Służąca była przez panią ⁂ oddaloną ze służby za zuchwalstwo.

W chwili przeprowadzki zginęła jej pierzyna i dwie poduszki.

Służąca uporczywie posądzała panią ⁂, iż ona to rzeczy te rozmyślnie zatrzymała.

Ztąd sprawa w sądzie pokoju.

Pani ⁂ kategorycznie kradzieży zaprzeczyła, a Z. nie potrafiła gołosłownej swojej skargi poprzeć żadnemi dowodami.

Sędzia panią ⁂ od wszelkiej odpowiedzialności uwolnił, sługa zaś za potwarz ma wytoczoną sobie akcję, która w przyszłym tygodniu w tymże sądzie rozpoznawaną będzie.

= Fałszywe banknoty.

W dystylarni na Grzybowskiej pod nr 28-ym zatrzymano Karolinę T., zmieniającą fałszywy 25 rublowy banknot.

Z przeprowadzonego śledztwa okazało się, że banknot ten dali jej Kazimierz K. i Jan J., u których znaleziono więcej fałszywych pieniędzy.

Obaj więc działali z pełną świadomością puszczania falsyfikatów w obieg.

Dalsze śledztwo prowadzi sędzia śledczy

= Szwagierek.

W mieszkaniu F. na Gęsiej pod nrem 17 spełnioną została znaczna kradzież.

Złodziej zabrał klejnoty wartości 355 rs.

Dzięki natychmiast przedsięwziętemu śledztwu okazało się, iż kradzież spełnił Lejba A., szwagier poszkodowanego.

Klejnoty jednak nie zostały odnalezione, albowiem złodziej wręczył je trzeciej osobie, która z łupem wyjechała z Warszawy.

= Nieostrożność.

Na Ordynackiej pod nrem 6 Kazimierz B., uczeń gimnazjum, bawiąc się rewolwerem, nieostrożnie wypalił.

Kula utkwiła w lewej szczęce.

Rana jest ciężka, życiu jednak nieostrożnego chłopca żadne nie zagraża niebezpieczeństwo.

= Nagła śmierć.

Dziś rano na berlince stojącej naprzeciwko Solca zmarł nagle Henryk W.

Zwłoki W., celem wyprowadzenia śledztwa sądowego, na miejscu zabezpieczono.

= **Wypadki.** Na Marszałkowskiej spadła z wozu frachtowego paka z żelazem, która przygniotła obie nogi robotnikowi Kacprowi Z. — Na rogu Długiej i Bielańskiej, przy zdejmowaniu drutu telegraficznego, spadły ze znacznej wysokości żelazne kleszcze i zraniły w głowę podtrzymującego drabinę robotnika S.

= Dla robotników.

Z Tomaszowa rawskiego korespondent nasz pisze co następuje:

„Położenie robotników dotąd się nie poprawia.

Zebrane składki, jak było do przewidzenia, wynoszą sumkę bagatelną zaledwie rs. 600, mające starczyć na utrzymanie 150-iu rodzin przez miesiąc cały.

W przyszłym miesiącu ofiarność mieszkańców, ostygających już ze świeżego wrażenia, niezawodnie będzie jeszcze szczuplejszą.

Los więc robotników godnym jest uwagi.

Wprawdzie znalazł się obywatel, który nędzę ich odczuł i zaprojektował utworzenie choćby tymczasowych kuchen tanich, a wielu ofiarnych wyraziło gotowość niesienia pomocy materjalnej na nową instytucję, ale złożona suma okazała się w końcu niedostateczną.

Czy projekt ten odżyje kiedy?"

= O kredyt.

W Płocku istnieje od lat 15-tu stowarzyszenie spożywcze „Zgoda", przy którem funkcjonuje też kasa zaliczkowa.

Obecnie prezes zarządu „Zgody", Władysław hr. Chotomski, wystąpił z projektem rozszerzenia działań kasy, w celu wytworzenia w gubernji płockiej kredytu taniego.

Plan projektodawcy zmierza do powiększenia liczby uczestników kasy, a więc i jej funduszów, któreby mogły być w następstwie wzięte na urządzenie handlu hurtowego przedmiotów spożywczych, oraz odpowiednich potrzebie przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych.

Wniosek powyższy, drukowany w *Kor. pł.* był przedmiotem dyskusji ogólnego zebrania „Zgody", odbytego w Płocku w dniu 30-ym z. m.

Należy się spodziewać, iż zdrowy ten pomysł znajdzie w gubernji płockiej gorących zwolenników...

= Z pola.

Z różnych okolic dochodzą nas wiadomości o widokach na urodzaje.

Korespondent lubelski donosi, iż oziminy nadspodziewanie szybko zazieleniły pola, rokując nadzieję lepszych zbiorów.

Dwa tygodnie jednak słoty i zimna popsuły zasiewy, które dziś przedstawiają się znacznie gorzej.

Korespondent łomżyński zaś pisze, iż pomimo trzytygodniowego deszczu oziminy przedstawiają się dobrze.

Sadzenie ziemniaków i siejba wiosenna są już na ukończeniu.

Ostatnie zimna wstrzymały nieco rozkwit drzew.

Sucha pogoda nastała w łomżyńskiem dopiero od dnia 8-go b. m.

Wreszcie z Kowna korespondent donosi, iż brzegi Niemna po kilku dniach ciepłego deszczu wyglądają uroczo.

Roboty w polu na ukończeniu, a widoki na urodzaje dobre.

Oziminy trochę wymokły w miejscach niskich.

W ogóle jak dotąd prognostyki niezłe...

= Porządki miejskie.

Z Białej korespondent nasz pisze co następuje.

„Niech mi łaskawy czytelnik wybaczy, iż w porze obecnej zieleni i kwiatów wybrałem do opisu stronę najmniej estetyczną naszego miasteczka.

Oto słonko przygrzewa, błota nie ma wprawdzie, lecz za to ulice zapełnia silny aromat... rynsztoków.

Dziwna rzecz, iż najsilniejsze wonie panują na ulicy pryncypalnej, mieszczącej kościół, gimnazjum, aptekę, a dziwniejsza, iż nikt nie pomyśli o usunięciu tej „zarazy".

Przed laty funkcjonowała tu komisja sanitarna i był ład jaki taki, dziś zaś już rok trzeci upływa, jak nikt nie zwraca uwagi na takie „drobnostki" życia.

Zdaje się, iż rezerwoarem aromatycznych ścieków jest plac rynku i szpital położony w środku miasta.

To też ucieszyliśmy się szczerze z pogłoski o założeniu skweru w miejsce rynku.

Jeżeli projekt nie skończy się na owych kołkach, co już stanowiły znaki miernicze i następnej nocy znikły bez śladu, to imię inicjatora skweru zostanie uwieńczone wdzięczną pamięcią miasta."

= Nowy gmach.

Z Kielc donoszą, iż nowy gmach Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Kielcach w dniu wczorajszym po raz pierwszy otworzył swoje podwoje dla stowarzyszonych ziemian gubernji kieleckiej.

Wnętrze gmachu posiadać ma wysokie zalety estetyczne.

Na piętrze budynku urządzono lokale dla prezesa i radców, na parterze zaś biura i sale posiedzeń.

= Starcie parochodów.

W dniu wczorajszym, około godziny 4-ej po południu, na stacji przy twierdzy Iwangród (Dęblin) nastąpiło zetknięcie się dwóch parowozów, skutkiem czego jeden z nich doznał znacznego uszkodzenia.

Wypadek spowodował pomocnik maszynisty przez nieopatrzne ruszenie z miejsca jednego z parowozów.

Ponieważ starcie wypadło na linji głównej, kilka pociągów towarowych musiało oczekiwać na usunięcie z drogi zepsutej lokomytywy, co nastąpiło o godzinie 7-ej wieczorem.

Zresztą straty są małoznaczne.

= Samobójstwo.

W Łodzi odebrał sobie życie znowu jakiś młodzieniec.

Jest to czwarty już wypadek targnięcia się na własne życie, zaszły w ciągu miesiąca.

ZE ŚWIATA.

× **P. Stefan Buszczyński,** znany z licznych prac naukowych, otrzymał od rektora uniwersytetu w Bolonji, senatora Magni, zaproszenie, celem wygłoszenia dwóch odczytów w tamecznym uniwersytecie. Pierwszy z tych odczytów odbył się w dniu 6-ym maja, a za temat doń rodak nasz obrał sobie „Kwestję słowiańską", rzecz mało znaną publiczności włoskiej. P. Buszczyński doznał z jej strony bardzo sympatycznego przyjęcia, dzienniki zaś odzywają się nader pochlebnie o jego odczycie, „który był rodzajem wstępu do następnej prelekcji na temat „Filozofja zastosowana do prawa narodów". Odczyty p. B. należą do serji odczytów, urządzanych przez bolońską akademję Adama Mickiewicza.

× **Artyści polscy,** przebywający w Rzymie, wygotowali album, którego dochód przeznaczyli na teatr poznański. Na dzieło to złożyli się: Siemiradzki, Krudowski, Konopacki, Weloński, Fałat, Bakałowicz, Rozen, Wiesiołowski, Umierzycki, Badowski, Pleszowski, Gołębiowski, Lentz, Budkowski, Pyrowicz, panny Stankiewiczówny i dwóch amatorów, wielkopolan, znajdujących się nad Tybrem, mianowicie pp. Henryk Cieszkowski i dr Kazimierz Łebiński. Rzeźbiarze Marczewski i Sosnowski nie odmówili też drobniejszych rysunków.

× **„Nassauer Bote"** donosi, iż p. Zygmunt Noskowski nabył dom w Ems w zamiarze urządzenia w nim pomieszkań i restauracji dla leczących się ziomków. Dla tych, co znają miejscową fatalną kuchnię, wiadomość ta będzie pożądaną.

× **W Chicago** w pierwszych dniach maja kolonja polska urządziła wieczór tańcujący, poprzedzony teatrem amatorskim, na którym przedstawiono „Śluby" Fredry. P. Samolińska, znana komedjopisarka, z powodzeniem grała rolę Klary.

× **Edmond About,** który wrócił niedawno nad Sekwanę z Algieru, wyraża się o tegorocznym „salonie" paryskim bardzo niepochlebnie. W artykule umieszczonym w *Siècle* powstaje on głównie na chciwość grosza, jaką się współcześni malarze francuscy odznaczają... Pisze on między innemi: „Widziałem żydów rzymskich, praskich i afrykańskich, lecz zaprawdę powiadam wam, że nie widziałem nigdzie tak nawskroś żydowskich żydów, jak między artystami paryskimi. Całem ich staraniem robić pieniądze, a czynią to w ten sposób, iż przewyższają rozmyślnie dla efektu brzydotę i śmieszność naturalną..."

× **Cumberland** produkował się w Paryżu nasamprzód w salonach literackich i w biurach redakcyjnych. Ponieważ eksperyment z szpilką nie zdołał wszystkich widzów o jego sztuce przekonać, przeto oświadczył, iż odnajdzie szpilkę nawet wtedy, gdyby ją ukryto poza domem w odległości jednego kilometra.

× **Spirytyzm.** Ostatni numer *Fertnighly Reviev* donosi, iż zmarły ks. Albany był spirytystą. Pozostawiony przezeń list przekonywać ma, iż objawił się księciu duch ks. Alicji, która wydała mu polecenie, aby zrzucił z siebie powłokę ziemską, gdyż jest jej potrzebnym na drugim świecie... Ks. Albany w liście tym mówi, iż siostrze musiał być posłuszny...

× **700-na rocznica dokumentu.** W Anglji święconą będzie oryginalna uroczystość 700-letniego istnienia aktu. Jest to przywilej nadany miastu Winchester i stanowi jeden z najdawniejszych dokumentów erekcyjnych istniejących w Europie.

× **Antoniego Rubinsteina** spotkała w Chrystjanji niemiła przygoda. Gdy wracał z koncertu z swoim impresariem powozem, poniosły go konie, a rozbiwszy wehikuł o jakieś drzewo, wlokły go za sobą kilkadziesiąt kroków. Impresario odniósł kilka obrażeń, lecz Rubinstein wyszedł tym razem bez żadnych kontuzyj.

× **Niemczyzna.** Mamy przed sobą programat wykładów, ogłoszonych na semestr drugi w Tokio, stolicy Japonji. Język wykładowy jest angielski. Wykłady języków francuskiego i niemieckiego dotąd nie były obowiązującemi, obecnie na język niemiecki każdy słuchacz uczęszczać jest obowiązany. Ta hegemonja niemczyzny w instytucji naukowej japońskiej zasługuje na uwagę...

× **Americana.** Dyrekcja tramwajów nowojorskich postanowiła wydalić ze służby wszystkich otyłych konduktorów... zajmują bowiem w wagonach zbyt wiele miejsca. Dowcipni twierdzą, iż to zręczna reklama. Znaczy ona: „patrzcie, stoimy tak dobrze, płacimy tak wysokie pensje, że nasza służba tyje..."

— Dla najbiedniejszych rs. 1 od Ludwiki M., jako w rocznicę śmierci jej matki. *K. K.*

— *Zarządzający Instytutem głuchoniemych i ociemniałych* podaje do wiadomości rodziców i opiekunów dzieci, wychowywujących się w tymże zakładzie, że z decyzji JW. kuratora okręgu naukowego warszawskiego z powodu mającej w czasie wakacyjnym nastąpić radykalnej dezinfekcji całego gmachu, we wszystkich bez wyjątku salach Instytutu, kurs nauk ma być przerwany na tydzień przed zwykłym terminem, t. j. w dniu 11-ym (23-im czerwca r. b. Rodzice i opiekunowie obowiązani są w tym terminie zabrać z Instytutu dzieci pod swoją opiekę. Przy rozpoczęciu nauk w dniu 4-ym (16-ym) sierpnia r. b. ci tylko uczniowie i uczennice napowrót do Instytutu przyjęci będą, którzy przez lekarzy zakładu uznani będą za niedotkniętych chorobą oczu.—Warszawa dnia 27-go kwietnia (9-go maja) roku 1884-go.— Rz. r. st. *J. Papłoński.*

— *Komitet Towarzystwa zachęty sztuk pięknych w Królestwie Polskiem* ma zaszczyt podać do wiadomości pp. artystów malarzy i rzeźbiarzy, iż z dniem 1-ym kwietnia r. b. przeniósł stałą wystawę i siedlisko Towarzystwa do jedynego budynku, jaki dotąd wystawiony został w Warszawie specjalnie na wystawę sztuk pięknych, tj. do tak zwanego dawniej „salonu artystycznego Ungra" na Krakowskiem

Przedmieściu nr 15. W salonie tym, mogącym pomieścić dzieła sztuki największych rozmiarów, wszelkie warunki, pomagające do uwydatnienia korzystnego obrazów, jak oświetlenie z góry, tło odpowiednie i t. p. zastosowane zostały. Komitet dokładać będzie wszelkich starań, mających na celu korzystne spieniężenie dzieł sztuki przesyłanych na wystawę, nadmieniając, iż obrazy przyjęte na takową, odtąd zupełnie zwolnione zostają od kosztów przesyłki do Warszawy, zaś rzeźby do 10 pudów wagi *brutto*. Ponieważ najwięcej pokupu w Warszawie mają obrazy niewielkich rozmiarów, o nadsyłanie więc przedewszystkiem takowych komitet uprasza pp. artystów malarzy. W r. b. zakupy dzieł do rozlosowania pomiędzy członków Towarzystwa będą miały miejsce w drugiej połowie czerwca i grudnia. Według ustawy Towarzystwa, takie tylko dzieło może być zakwalifikowane do zakupu, które przynajmniej przez jeden miesiąc przed terminem zakupu zostaje na wystawie. Na dzieła przyjęte na wystawę, udzielane są na żądanie, pożyczki na procent w stosunku 4% rocznie. Przytem komitet ma zaszczyt prosić pp. artystów, aby wszelką korespondencję, dotyczącą ich dzieł, raczyli adresować wprost do komitetu na imię vice-prezesa Towarzystwa. — *P. S.* Uprasza się wszystkie pisma polskie o łaskawe powtórzenie niniejszego ogłoszenia.

Nekrologja.

† Dnia 14 maja, we środę, jako w ósmą rocznicę śmierci ś. p. Franciszka **Wolnickiego,** b. naczelnika b. komisji skarbu, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się żałobna wotywa, za spokój jego duszy, na którą pozostały siostrzeniec zaprasza krewnych, kolegów i znajomych. —1613—

† We czwartek, dnia 15-go maja, jako w oktawę imienin ś. p. Stanisławy z Kotłubajów **Korzeniewskiej,** w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskiem-Przedmieściu, odbędzie się o godzinie **10-ej** zrana, nabożeństwo (wotywa), za spokój jej duszy, na które brat zmarłej zaprasza jej krewnych, przyjaciół i znajomych. —1597—

† W dniu 14 b. m., o godzinie **9-ej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim, za duszę ś. p. Zofji z Kozarskich **Drągowskiej,** na które córki i zięć zapraszają krewnych i znajomych. —1611—

Z Cesarstwa

Moskwa 11-go maja.—*Russkija wiedomosti* dowiadują się z Petersburga, że tam nanowo powstały pogłoski o utworzeniu ministerjum handlu z br. Ignatiewem na czele oraz ministerjum policji.

Petersburg 11-go maja.—Według informacji dzienników zagranicznych, rząd rosyjski ma wystąpić z propozycją do wszystkich państw europejskich aby rządy wzięły dla siebie monopol wyrobu materyj wybuchowych.

Petersburg 11 go maja. —W gazecie *Nowoje wremja* czytamy: „Londyński *Economist* wyraża się w uszczypliwych słowach, że nowa pożyczka rosyjska przeprowadzoną została z zadziwiającem powodzeniem, pomimo *niechęci względem niej anglików i francuzów* i pomimo *oporu stawianego jej przez większość żydowskich kapitalistów*. Taka szczerość ze strony wpływowego finansowego organu Anglji dowodzi, że *finansowa* wojna wytoczona Rosji przez zmarłego Beaconsfielda jeszcze w latach 1876 i 1877, dotąd jeszcze nie zakończyła się pokojem, pomimo że od owego czasu upłynęło siedm lat. Tymczasem według słów francuskich dzienników finansowych, paryscy bankierowie i kapitaliści, lubo wprawdzie nie pierwszorzędni, podpisywali się w Berlinie i w Amsterdamie na siódmą emisję rosyjskich konsolidowanych obligacyj. Niewielki udział francuskich kapitalistów w nowej rosyjskiej pożyczce tłumaczy się zrobionem już spostrzeżeniem, że od czasu wojny z Niemcami przynajmniej 90% corocznych oszczędności we Francji lokuje się we własnej rencie, kiedy tymczasem dawniej większa ich część bywała obracaną na zakup wartości zagranicznych. Dlatego głównemi rynkami do umieszczania tych ostatnich są Berlin i Frankfurt nad Menem, które okazały się dość silnemi do rozmieszczenia zagranicznych funduszów i papierów na znaczne sumy. Zwłaszcza giełda berlińska stała się od pewnego czasu pod tym względem zupełnie kosmopolityczną i z zajętego położenia ciągnie znaczne korzyści.”

Petersburg 11-go maja. — Korespondent gazety *Nowoje wremja* telegrafuje do tego pisma z Tyflisu: „Wobec wyrażonych przez poselstwo rosyjskie w Konstantynopolu żądań, ażeby jako delegaci z Turcji do wyboru katolikosa wszystkich armeńczyków winni osobiście znajdować się w Eczmiadzynie, wybrani dwaj deputaci z prawem 130 głosów armeńczyków tureckich odmówili odbycia tej podróży. Patrjarcha Narses w imieniu konstantynopolskiego zgromadzenia armeńczyków upoważnia ze strony tureckich armeńczyków arcybiskupa Makarego, aby był wyborcą wszystkich tureckich armeńskich eparchij, ze złożeniem za patrjarchą Nersesem 62 głosów, za biskupem Chrimianem 50 i Melchizedekiem biskupem smyrneńskim 42. W przeciwnym razie ma się powstrzymać od składania za nich głosów przy wyborze katolikosa.”

Petersburg 11 go maja. —*Nord* stanowczo zaprzecza wieści podanej niedawno przez jeden z organów angielskich, a powtórzonej następnie przez wszystkie celniejsze organy prasy europejskiej. Pogłoski te mówiły, jakoby między rządami austrjackim i rosyjskim rozpoczęły się rokowania co do zjazdu obydwóch monarchów. „Nietylko, powiada *Nord*, że podobnych układów nie było i w kierujących sferach nic o tem niewiadomo, ale nadto w obecnej chwili wzajemne stosunki między Rosją i Austrją są takie, że nie zachodzi żadna potrzeba osobistego widzenia się monarchów obudwóch państw słowiańskich.”

Z OSTATNIEJ POCZTY

Berlin 11-go maja. — Na wczorajszym wieczorze u księcia Bismarka tenże oznajmił żartobliwie deputowanym iż „wkrótce przesiedla się z Prus do Niemiec”, co znaczy, że występuje z łona gabinetu pruskiego.

Monachjum 11-go maja.—Dzisiaj rano z okazji trzydniowego „święta weteranów” socjalni demokraci urządzili manifestację. W jednej z najbardziej ożywionych ulic miasta zatknięto w nocy na łuku tryumfalnym w miejsce usuniętych sztandarów państwa, dwie czerwone flagi z napisem: „Niech żyje socjalna demokracja! Precz z mordem mas!” Dopiero po 2½ godzinach udało się policji w obecności zgromadzonych tłumów usunąć te flagi. Zwraca uwagę, iż stronnictwo socjalno-demokratyczne pragnęło przekonać w ten sposób, iż nie ma nic wspólnego z krwawymi anarchistami.

Paryż 12-go maja.—We wczorajszych wyborach uzupełniających do tutejszej rady municypalnej wybrano trzech monarchistów, 18 oportunistów lub niezawisłych republikanów i 11 autonomistów. Nowa rada municypalna Paryża składa się przeto z 20 oportunistów, tyluż autonomistów, około dziesięciu republikanów niezawisłych i tyluż konserwatystów monarchicznych.

Londyn 21-go maja.—*Observer* donosi, że Anglja odpowiedziała odmownie na żądanie kedywa, aby na konferencji reprezentowanym był przez delegata.

Londyn 11-go maja.—Gladstone zamyśla wysłać do Kairu Göschena, jako doradcę finansowego kedywa. Göschen przyjął już misję. Baring nie powraca do Kairu.

Konstantynopol 10-go maja.—W. Porta zgodziła się na konferencję dopiero po uprzedniem porozumieniu się z mocarstwami, a zwłaszcza z Francją, tudzież po zapewnieniu Anglji, że prawa zwierzchnicze sułtana nad Egiptem i Sudanem nie doznają uszczerbku.

Belgrad 11-go maja. — Minister spraw zewnętrznych w gabinecie Krysticza, Bogiczewicz, mianowany został ponownie posłem serbskim w Wiedniu.

Kair 12-go maja. — Biuro Reutera donosi: „Wysłano do Gordona baszy wszystkiemi możliwemi drogami gońców z pismem rządu angielskiego z dnia 23-go kwietnia r. b., zapytującem go, ile żąda posiłków. Stanowczych wszakże przyrzeczeń wysłania tychże nie ma.”

Kair 12-go maja. — Nubar basza otrzymał nową depeszę od gubernatora Dongoli, błagającą usilnie o pomoc. Powstańcami dowodzi tam szeik Hooda, który otrzymał od mahdiego rozkaz zdobycia Dongoli i marszu na górny Egipt.

Kair 11 go maja.— Ostatnie depesze przewidują nieunikniony upadek Dongoli.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO”

Rzym 13-go maja.

Rząd wypowiedział wszystkim państwom konwencję literacką, jako przestarzałą, bo datującą jeszcze z czasów królestwa sardyńskiego.

Londyn 13-go maja.

Na wczorajszem posiedzeniu izby gmin Gladstone odczytał telegram gubernatora Dongoli z dnia 10-go b. m., donoszący, iż wysłani d. 5-go b. m. do Chartumu posłańcy wrócili bezskutecznie, nie mogąc dotrzeć do tego miasta. Takowe jest obsaczone dokoła przez powstańców. Gordon basza podejmuje wycieczki po Białym Nilu, aby nękać powstańców, rozłożonych obozem na brzegach. Powstańcy uchodzą jednak po za odległość strzału.

Londyn 13-go maja.

Wczoraj w izbie gmin toczyła się dyskusja nad wnioskiem udzielenia nagany rządowi za jego politykę w Egipcie. Gladstone wystąpił w obronie rządu i jego polityki i oświadczył, iż nie dopuszcza myśli zgniecenia mahdiego, gdyż to byłoby równoważnem z powtórnem zawojowaniem Sudanu i wywołałoby starcie z ludem walczącym za swoją swobodę, co stanowczo nie wchodzi w zamiary rządu. Co się zaś tyczy Gordona rząd dotrzyma słowa i przyjdzie mu z pomocą, lecz posuwać się dalej, byłoby to też samo, co nie brać w rachubę klimatycznych warunków Sudanu.

Waszyngton 12-go maja.

Widoki urodzaju pszenicy przedstawiają się prawie równie pomyślnie w maju, jak przedstawiały się w kwietniu. Średnia cyfra kwietnia była 95, a obecnie 94%. Jeżeli nie nastąpi zmiana, to przewidywany plon ozimej pszenicy uczyni 350 miljonów szefli. Widoki co do żyta są niemniej dobre. Średnia cyfra wynosi 96%.

Petersburg 13-go maja.

Dzisiejszy *Prawitielstwiennyj wiestnik* ogłasza reskrypt, uwalniający jenerała Ś. J. C. M. Buturlina od obowiązków ober-policmajstra warszawskiego z pozostawieniem w świcie, tudzież udzielający mu czteromiesięczny urlop. Oberpolicmajstrem Warszawy zamianowany gubernator płocki jenerał Tołstoj, na tegoż miejsce gubernatorem płockim zamianowany gubernator kazański, jenerał-major Czerkasow.

Petersburg 13-go maja.

Nowoje wremja dowiaduje się, iż komisja do zaprojektowania administracyjnej organizacji Turkestanu oświadczyła się za wyłączeniem z turkestańskiego jenerał-gubernatorstwa okręgu amu-daryjskiego i rozdzieleniem tego ostatniego na dwa: syr-daryjski, mający obejmować cztery i taszkencki okręg, w którymby było dziewięć powiatów. Do ostatniego z tych okręgów ma także być wcielonym Fergan, a jako miejsce pobytu zarządu głównego i okręgowego proponuje Taszkent, zaś zarząd amudaryjskiego ma mieć siedlisko w Petroaleksandrowsku. Utworzenie osobnego okręgu amudaryjskiego zostało uchwalone na wniosek ministra spraw zagranicznych.

Proces w Lipsku.

Sprawozdanie telegraficzne z posiedzenia dzisiejszego.

Lipsk 13-go maja (godzina 9-ta minut 40).

Posiedzenie rozpoczęło się o godzinie 9-tej zrana. Kraszewski, pomimo usilnego odradzania lekarzy, przybył. Do sali wstąpił, opierając się na ramieniu Saula. Chód bardzo ociężały. Trybunał zawezwał rzeczoznawców do złożenia ekspertyzy, poczem niezwłocznie zamknięto drzwi sali i rozpoczęło się posiedzenie tajne, które potrwa najmniej pół godziny. Przesłuchani zostaną majorowie ministerjum wojny Wodtke, Perthes, Gossler i Erfling.

Lipsk 13-go maja (godzina 10-ta minut 30).

Posiedzenie tajne trwa dalej. Rzeczoznawcy mają co do pierwszego punktu oskarżenia („Marsz armji niemieckiej”), który dotyczy Kraszewskiego, orzec, że materjał użyty do tej pracy jest po części sekretnym.

Lipsk 13-go maja (godzina 11-ta minut 20).

Posiedzenie publiczne zaczęło się o godzinie wpół do jedenastej. Następuje odczyt rzeczoznawczego zdania pruskiego ministerjum wojny o liście Kraszewskiego do Adlera z dnia 27-go lipca r. 1878-go. Potem przesłuchiwano dalej ekspertów wojskowych.

Lipsk 13-go maja (godzina 12-ta minut 35).

Po przesłuchaniu rzeczoznawców wojskowych przewodniczący odczytuje długi szereg dokumentów. Następuje dalsze przesłuchanie świadków. Zeznania składają gospodyni Kraszewskiego, pani Heinitz

tudzież major Bohdanowicz. Ten ostatni odwołuje zamieszczone w protokule wstępnego śledztwa niekorzystnie dla Kraszewskiego zeznania. Treść tych zeznań była w protokule i akcie oskarżenia bardzo niedokładnie podaną. Posiedzenie dla odpoczynku przerwano w południe.

Lipsk 13-go maja (godzina 1 minut 30).

Kraszewski zaniemógł. Z tego powodu przerwa rozprawy została o pół godziny przedłużoną.

GIEŁDA.

Dnia 13-go maja 1884 roku.

Nadzwyczaj słaby ruch na giełdzie warszawskiej, obawa, niepewność co będzie jutro, co dziś po południu przyniosą notowania, czynią usposobienie nader niezwyczajnem. W danej chwili—ktoś potrzebujący sprzedać nawet tanio nie znajduje nabywców, podczas gdy w tym samym momencie—ktoś potrzebujący kupić, nawet drożej dostać nie może. Każdy się waha, wyczekuje, boi się dokonać tranzakcyj, która przy tej niepewnej sytuacji na niewyraźnych opiera się danych.

Z Berlina doniesienia są też bardzo niestanowcze i niepozwalające wyciągać pozytywnych wniosków. Szacowania poranne są widocznie wahające się, niepewne i trudno z nich przewidzieć jaki wniosek działalności zwycięży na zebraniu giełdowem. Dziś opiewają one na 207.50, 207.75 lub 208.

U nas notowania o drobnostkę wyższe. Za weksle długoterminowe na **Berlin** 48.42½—o 7½ kop. drożej niż wczoraj żądano. Płacono również nieco drożej 48.35 i 48.37½. Krótkoterminowe 48.32½ w żądaniu, płacone były po 48.22½ do 48.27½ — czyli prawie bez zmiany.

Na pomniejsze miasta niemieckie 48 37½ za długoterminowe, 48.15 za krótkoterminowe płacono.

Na **Londyn** o 1 kop. drożej 9.81 żądano i 9.80 płacono za 1 f. sterling.

Na **Paryż** żądanie bez zmiany 39.20 płacono nawet taniej niż wczoraj 39.12½.

Na **Wiedeń** 81.40 żądano, o 10 kop. drożej niż wczoraj i płacono kurs wczoraj żądany 81.30.

Papiery w ruchu bardzo słabym 87.40 i 87.25 za listy likwidacyjne wedle wielkości odcinków żądano, 93.25 niby trochę drożej w żądaniu pożyczka wschodnia, lecz jak jedne tak drugie — bez tranzakcyj.

Listy zastawne ziemskie bez zmiany, notowane również bez żadnych tranzakcyj. 99, 98.90, 98.80 za serję I, 98.35, 98.30, 98.25 za III w żądaniu.

Listy miejskie stanowią jedyne tranzakcje papierami. Trzymają się one jeszcze lepiej niż wszystkie inne. Płacono za I 95.25, przy żądaniu 95.75, za II 93.75, przy żądaniu 94; za III 93, za IV 92.75 żądają.

Łódzkie 85.75, 84.50 i 83.50.

Rynek akcyj w zupełnym zastoju.

Godzina 12½. Usposobienie ciągle niewyraźne i niezdecydowane. Kursa niezmienione końcowe.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 12-go maja 1884 roku.

Dostawy zboża na targ Witkowskiego będą dziś prawie równe wczorajszym.

Wystawiono na sprzedaż około 800 korcy pszenicy i 800—900 żyta.

Gatunki tak jednego jak drugiego ziarna bardzo rozmaite. Znalazło się i wyborowe i dobre średnie, lecz przeważnie były gatunki średnie a nawet niższe.

Usposobienie w ogóle słabsze, niezdecydowane.

Piękna pogoda, odpowiednia porze roku, przeplatana deszczami, dla wzrostu zasiewów przyjazna i pozwalająca wróżyć piękny plon w roku bieżącym wpływa wielce na ten stan rzeczy—odbierają chęć kupna a przynajmniej osłabiając przekonania o potrzebie czynienia zakupów.

Wzorem tu służą targi zagraniczne, na których ceny zboża obniżają się a usposobienie słabnie. Widzimy to wszędzie prawie a w szczególności doniesienia z górnego Szląska mniemanie te potwierdzają.

Nawet wiatr dosyć silny i dla pracy wiatraków przyjazny młynarzy do kupna nie skłania a brak ten możności ulokowania swego towaru powoduje ustępstwa ze strony sprzedawców i choć niezbyt znaczną obniżkę ceny.

Za pszenicę płacono 9.52½ za korzec wyborowej z odstawą, bardzo dobra średnia wyżej 9.15 osiągnąć nie mogła. Gorsze gatunki 8.25, 8.40, 8.60 płacono.

Żyto w gatunkach różnych. Cena najwyższa normalna 6.35—chociaż bowiem za partję wyborowego zapłacono 6.55 jednak ceny tej za rzeczywistą uważać nie można, gdyż partja ta sprzedaną została przy warunkach niezwykłych, to jest przy wymówieniu wagi 240 f. podczas gdy zwyczajem uświęconą jest waga korca 232 f., co stanowi znaczną różnicę i cenę tę wyższą do normalnego poziomu sprowadza.

Gorsze gatunki 5.85, 6 rs, 6.30 osiągnęły.

Zresztą i na stacji Praga drogi terespolskiej ceny żyta obniżyły się nawet dosyć znacznie bo o 4—5 kop. na pudzie.

Owsa mało dostawiono. Sprzedawano go również trochę taniej 3.30 do 3.60 za korzec. I tu obniżka równa tej jaka się objawiła na stacji Praga drogi terespolskiej.

Siana i słomy dosyć. Ceny siana nieco niższe, słomy niezmienione

Płacono za siano 25—40 kop., za słomę 25—30 kop. za pud.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniach 10, 11 i 12 maja roku 1884-go, a niedoręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Komierowski, Nowosenatorska nr 2,—Studentowi Suchodolskiemu, Uniwersytet,—J. Rabinowicz, Twarda 8, —S. Abramowicz,—Reineke Weigt,— Seidel, Twarda 49,—Weiler,—Seel,—Iwan Bożanowicz Mdiwani, Walcowa 21,—Wolleuberg, Chmielna,—Helena Kazańska. Jerozolimska 7,—Fanny Skarżińska, Leszno 36,—Oppenhajm,—Bronisław Kulikowski, Elektoralna,—Wolmann, Nowy-Swiat 36,—Ojzer Zytomierski 2249,—Stanisław Karski,—Cecylja Najjeld, Erywańska 8,— Łabęcki, architektor, Warecka 6,—Wolman, Nowy-Swiat 36, —Somcu,—Grolich, hotel Romania dla Bertel,—Hochman, aleja Jerozolimska 23,—Hotel Wileński, Domański,—Dzielna nr 14, Buchwal,—Nochim Wygodski,—Mewsza Szymon Steinberg dla wekslera,—J. Apfelbaum, —Gęsia nr 1, Glinberg Rabsztein,—Cajn,—Baumritter, Nalewki 12.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

LOGOGRYF.

Z następujących sylab: a, an, cha, ce, czew, co, dy, dy den, der, gou, i, i, je, kup, kaw, ko, ka, kul, lu, le, li, les, lif, lak, mo, nod, ne, o, o, o, ra, rę, ry, so, sy, sta, sa. ści, tscher, ty, wa, wa. zu, za, ułożyć 15 wyrazów, z których początkowe i końcowe litery czytane z góry do dołu dadzą nazwisko znanej w społeczeństwie naszem osobistości oraz pole jej działalności.

1) Miasteczko polskie.
2) Naród afrykański.
3) Cena wyzwolenia.
4) Bohater greckiej legendy.
5) Miejsce pamiętne bitwą w historji polskiej.
6) Część ubrania.
7) Miejsce pamiętne zawarciem pokoju
8) Kompozytor muzyczny.
9) Miasteczko pamiątkowe polskie.
10) Rodzaj awanturnika.
11) Miasto w Afganistanie.
12) Sławny malarz szkoły holenderskiej.
13) Naród azjatycki.
14) Kompozytor muzyczny.
15) Współczesne stowarzyszenie polityczne.

Znaczenie zeszłej szarady: *Cielak.*

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Jednemu z wielu.*—Aleksander imię, Filippi pseudonym używany przez śpiewaka tego na scenach włoskich. Urodzony we Lwowie czy pod Lwowem.

— *Panu W. J.*—Udaj się pan raczej do Wiednia aniżeli do Berlina. Dr Zeissl używa obecnie najlepszej reputacji i słusznie.

— *Facetce.*—Pseudonym niełodny, a wiersz jeszcze gorszy...

— *Panu K. P.*—Ubolewamy nad przykrością, która pana spotkała ale cóż my na to poradzić możemy.

— *Panu J. B.*—Benissime!

— *Pani Amelji Fi.*—Specjalistów od cierpień reumatycznych w ogóle nie ma, każdy lekarz choroby te leczy. Specjalistów od chorób piersiowych jest najmniej setka w Warszawie. Wybór zatem nietrudny...

— *Panu B, w Granicy.*—Ktoby się trudnił nabywaniem próżnych pudełek od papierosów nie wiemy. Przedsiębiorstwo takie, jeżeli istnieje, nie dało dotychczas żadnego publicznego objawu życia.

TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Robert Djabeł" (występ pani Jakowickiej). Jutro: „Indje".—ROZMAITOŚCI. Dziś: „Dwie miłości". Jutro: „Niewdzięczny wiek".—NOWY (przy ul. Królewskiej). Dziś: „Wujaszek Alfonsa" i „Żołnierz Królowej Madagaskaru". Jutro: „Pierścień rodzinny".

ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ Nadwiślańskiej 525

podaje do wiadomości, że z dniem 1 (13) maja r. b. wprowadzonym został na tejże drodze następujący rozkład jazdy pociągów osobowych.

Odchodzić będą z Warszawy:

a) *w kierunku Kowla:*

1) Pocztowy do Kowla o godzinie 3-ej m. 40 po południu.

2) Osobowy do Kowla o godzinie 8-ej wieczór.

3) Osobowo-miejscowy do Lublina o godzinie 7-ej m. 45 rano.

b) *w kierunku Mławy:*

1) Pocztowy do Mławy o godzinie 6-tej m. 50 wieczór.

2) Osobowy do Mławy o godzinie 9 tej m. 20 rano.

3) Osobowo-miejscowy do Nowo-Georgiewska o godzinie 4-ej po południu.

Przychodzić zaś będą do Warszawy

a) *od strony Kowla:*

1) Pocztowy z Kowla o godzinie 2-ej po południu.

2) Osobowo-towarowy z Kowla o godzinie 8-ej m. 12 rano.

3) Osobowo-miejscowy z Lublina o godzinie 10-ej m. 54 wieczór.

b) *od strony Mławy:*

1) Pocztowy z Mławy o godzinie 10-ej m. 43 rano.

2) Osobowy z Mławy o godzinie 8-ej m. 17 wieczór.

3) Osobowo-miejscowy z Nowo-Georgiewska o godzinie 9-ej m. 18 rano.

Na odnodze Iwangród-Łuków:

Pociąg pocztowy wychodzący z Iwangrodu o godzinie 1-ej m. 30 po południu, przybywać będzie do Łukowa Terespolskiego o godzinie 3-ej m. 15 po południu; w odwrotnym zaś kierunku, pociąg pocztowy wychodzący z Łukowa Terespolskiego o godzinie 4-ej m. 50 po południu, przybywać będzie do Iwangrodu o godzinie 6-ej m. 35 wieczorem.

Między Lublinem i Chełmem będą kursować pociągi osobowo-towarowe z powozami II-ej i III-ej klasy. Pociągi te wychodzić będą z Lublina o godzinie 2-ej m. 25 po południu i przybywać do Chełma o godzinie 6-ej m. 18 wieczór; w odwrotnym zaś kierunku, tj. z Chełma, wychodzić będą o godzinie 12-ej m. 10 w południe i przybywać do Lublina o godzinie 4-ej m. 4 po południu.

Pociągi pocztowe, osobowe i osobowo-towarowe linji głównej drogi Nadwiślańskiej, pozostają w bezpośredniej komunikacji z takiemiż pociągami drogi marjenburgo-mławskiej i dróg żelaznych południowo zachodnich do Kijowa. Pociągi pocztowe na odnodze Łuków-Iwangród, komunikują się z pociągami osobowemi drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej.

Zarząd stowarzyszenia spożywczego „Merkury"

podaje do wiadomości, że począwszy od dnia 5-go maja r. b., dostarczane będzie codziennie rano z okolicznych dworów do wszystkich sklepów stowarzyszenia mleko niezbierane w naczyniach zamkniętych i opieczętowanych, kwartowych i półkwartowych, po cenie kop. 10 za kwartę. Zastaw na naczynie kop. 30. (497)

DO DAM

D. Kurdelska, dawniej ***Norkowska,*** b. krojczyni u p. ***Hersego,*** uczennica nadwornego magazynu ***A. Laferrière w Paryżu,*** otworzyła pracownię sukień i okryć przy ulicy ***Niecałej nr 2. Tamże udzielają się lekcje kroju.*** (416)

Fabryka kufrów, waliz i toreb, Krakowskie-Przedm. nr 22, wprost ulicy hr. Berga, przyjmuje jak lat poprzednich ***wszelkie reperacje.*** (523)

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Serdeczne podzękowanie za ostatnie wiadomości. Bądź spokojną. Kocham cię całem sercem i tak upragnionych chwil nie opóźnię.

(1602) *Władek.*

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 13-go maja 1884 r.

	Z końc. giełdy żąd.	Z końc. giełdy płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	48 32½	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9 81	—.—
Paryż 100 franków „ „	39 20	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81 40	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	99	—.—
„ „ „ „ m.	98.80	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.75	—.—
„ „ „ II	94	—.—
„ „ „ III	93.	—.—
„ „ „ IV	92 75	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	85 75	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	87.40	—.—
„ „ małe.	87.25	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	93 25	—.—
II „ „ rs. 100	93 25	—.—
III „ „ rs. 100	93 25	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lc[illegible]	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Ła[illegible]ni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Z[illegible]w.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 195 15/18

Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 58⅓.

Od Listów zast. m. Łodzi kop. 18⅓.

Od listów likwidacyjnych kop. 180.

Targi NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 13-go maja 1884 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	k o p	i e	j e	k
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	825
„ „ biała . . .	—	—	840	860
„ „ wyborowa .	—	—	915	952
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	630	635
„ średnie	—	—	585	600
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 141 f.	—	—	330	360
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	25	40	—	—
Słomy pud	25	30	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 13-go maja 1884 roku.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 69.

„ wiadro rs. 8 kop. 27¹.

Wrażenia Ciechocińskie

opisał

HENRYK GOLDSTEIN,

Cena kop. 50.

Skład główny w mieszkaniu autora, Krakowskie-Przedmieście № 93, oraz nabyć można w znaczniejszych księgarniach krajowych i zagranicznych, tudzież w kioskach. 573r

Nowo-otworzona Pracownia 1568

Sukień, Okryć damskich i dziecięcych „MARIETTY"

poleca się względom Szanownych Pań.
Nowy-Świat № 42, 1-e piętro od frontu.

DOM

na Nowej Pradze, przy pierwszorzędnej ulicy, naprzeciw olbrzymiej fabryki, w ludnem i handlowem miejscu, z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Posiadający rs. 3,000 może nabyć.—Wiadomość przy ulicy Nowogrodzkiej № 16, mieszkania 7. 1518

Nowo-otworzona

Pośpieszna Pralnia Bielizny „JADWIGI."

Mostowa № 24.

Ceny możliwie umiarkowane.

Ukończywszy dzieło p. t.:

Jan Sobieski, 1396

jego rodzina, towarzysze broni, etc., (zeszytów 8, cena rs. 10), wydam wkrótce **Zeszyt Dodatkowy,** który obejmować będzie cenne i nie ogłoszone dotąd portrety i zabytki, oraz listę prenumeratorów. Cena tego zeszytu rs. 1 k. 30, z przesyłką na prowincję rs. 1.50. Nadto przygotowuje się bardzo ozdobna okładka z medalem i herbami Sobieskiego. Życzący sobie ją mieć raczą zapisywać się w księgarniach i u wydawcy, Mazowiecka № 1. zaliczając tymczasowo po rs. 3.—**J. Łoski.**

6 dużych drzew Pomarańczowych

do sprzedania. Chmielna № 9, mieszkania 7, od godziny 9 do 11 i od 3 do 5. 1047R

JEDYNY SPECJALNY

1164r

Skład KORONEK ruskich,

przy ulicy Mazowieckiej Nr 3.

Co tydzień nadchodzą świeże transporty Koronek do sukień i bielizny.

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.,

w domu po fabryce **Laferme,** (Marszałkowska N. 32)

Lokal na 1-m piętrze od frontu, 8-m dużych pokoi z wygodami (może być i 6).

Wiadomość na miejscu. 887r

Zaraz do najęcia

Różne Lokale wśród ogrodów, oraz sklep narożny z urządzeniem.—Róg Nowowiejskiej № 14, lokaj Jan wskaże. 1391

KUKURYDZĘ

w ziarnie i mieloną, oraz **OWIES** obroczny i siewny, sprzedaje Ignacy Zieliński, Senatorska № 27. 1563

OTWARCIE Promenady Belwederskiej

w Czwartek 3 (15) Maja 1884 r., o godz. 5 po południu.

Szczegóły w afiszach. 1203R

W mieście gubernjalnem Radomiu przy nowo budującej się kolei, jest do sprzedania na dogodnych warunkach

Dom dwupiętrowy

murowany, z ogrodem (willa), zbudowany z wszelkiemi wygodami. Bliższa wiadomość w Warszawie ulica Twarda № 6, u rządcy domu. 1522

Posessja w Ciechocinku,

składająca się z trzech domów drewnianych i jednego murowanego, w dobrym punkcie, w bliskości głównych łazienek kąpielowych, własność Piaskowskiego, **jest do sprzedania.**—Wiadomość na gruncie u właściciela i w Redakcji **„Inżynierji i Budownictwa."** 1166R

UWAGA.

Fabryka Krawatów i Szelek pod firmą

F. BOCK,

egzystująca od r. 1876, urządziła dla dogodności Sz. Publiczności **2-gą FILJĘ, przy ul. Świetokrzyzkiej № 2,** róg Nowego-Światu. Licząc na większy obrót sprzedaje Krawaty i Szelki, po cenie prawdziwie fabrycznej tuzinowej. Robota dobra, fasony i materjały najświeższe, dobór wielki, ceny stałe.—**Fabryka: Tłomackie № 2.**

1149R **F. Bock.**

OSOBA

w średnim wieku, pragnie matkować przy dzieciach lub słabej osobie w Ciechocinku lub Busku.—Wiadomość: **Trębacka № 1,** 1-e piętro od frontu. 1555

100 Skopów upasionych

wagi żywej średnio 110 ℔ jest do sprzedania w **dominium Orzyc,** przy szosie Kowieńskiej, o 14 wiorst od Pułtuska położonem. — **Pocztę i telegramy odbiera się w Pułtusku.** 1521

Letnie Mieszkania

różnej wielkości, w 4 wiorstach od rogatek m. Warszawy, 1½ wiorsty od przystanku drogi żelaznej, są do wynajęcia.—Wiadomość w składzie herbaty M. Szumilina, Nowy-Świat № 63. 1171R

W fabryce powozów Filipa Loretz są

Wózki,

do sprzedania, dla chorych, na sezon letni.—Leszno № 24. 1581

Dolina Szwajcarska.

Dziś we Wtorek dnia 13 Maja r. b.,

Koncert w ogrodzie

słynnej Orkiestry Hamburskiej,

złożonej z 50-ciu członków, między którymi 8 solistów, pod Dyrekcją

Juljusza Laubego,

między innemi:

Uwertura „Lodoiska,“ Cherubini. — Duet „Der fliegende Holländer“ Wagnera.—Wstęp do „Lohengrina,“ Wagnera. — Walc „Laguny,“ Straussa. — „Hiszpańska rapsodja,“ Lalo. — Uwertura „Wilhelm Tell,“ Rossini. — Wspomnienie Pragi, solo na trąbkę Hocha. — Rasch in der That, polka Straussa.

Początek o godz. 6 i pół.

Wejście kop. 30.

Uczniowie Zakładów Naukowych, oraz dzieci do lat 10-ciu na wszystkie koncerty płacą kop. 15-cie.

Bilety abonamentowe służące za okazaniem na czas trwania koncertów, z wyjątkiem benefisowych, są do nabycia w Cukierni Toura, oraz u dzierżawcy Doliny 1184r

---

Staniki trykotowe damskie

„JERSEY“

w wielkim wyborze, poleca

Skład Bielizny i Pończoch,

J. NATANBLUTA,

egzystujący od 1871 r. 1599

№ 22 Senatorska № 22.

Letnie Mieszkanie

jest do odstąpienia cały dwór składający się z 4 pokoi i kuchni, wraz z ogrodem. Lokal może być podzielony na 2 połowy. Dwór ten odległy od st. Płyćwia dr. ż. W.-W. wiorst 7, od osady Łyszkowice wiorst 6. Na żądanie mogą być dodane konie. Wiadomość: Miodowa № 13, mieszkania 32. 1601

W Nowo Mińsku, (2-ga st. kolei Terespolskiej), jest do wynajęcia

Letnie Mieszkanie

t. j. 4 pokoje z werendą, kuchnią, śpiżarnią i piwnicą. Miejscowość jest sucha i o 150 kroków od sosnowego lasu. Wiadomość ul. Siennicka w Nowo-Mińsku, w nowym domu. 1612

Stajnie

dla koni wyścigowych,

w Mokotowie u Leśniewskiego, obok kościoła, są do wynajęcia odpowiednio urządzone dla koni wyścigowych. 1574

Na bardzo dogodnych warunkach

jest do sprzedania

trzynaście włók ziemi,

przeważnie pokrytej dobrym zagajnikiem, przy pierwszej od Warszawy stacji kolei Nadwiślańskiej, **bez służebności i bez długów.** W dwóch miejscach dotyka rzeki Świder. Wiadomość w Warszawie, przy ulicy Leszno Nr 12, mieszk. 8, u pana Ostrowskiego. 1579

Ogłoszenie.

W Magazynie obozowym Warszawskim w dniu 18 Maja bieżącego 1884 roku, o godzinie 11ej zrana, odbywać się będzie Licytacja na sprzedaż wybrakowanych 4036 arszynów i 12 werszków rawentuchu, częściowemi partjami na arszyny.

Pp. licytanci zechcą pamiętać, że podług prawa obowiązani są oprócz przypadającej od nich należności, uiścić od postąpionej sumy jeszcze 2% na koszta licytacji.

Podpułkownik Kossowicz. 1606

1212 R **Człowiek młody,**

pracujący od lat kilku w Zarządzie Powiatowym na prowincji, jako pomocnik referenta, posiadający dobrze język rossyjski przy chlubnych świadectwach, pragnie dostać jakiekolwiek zajęcie u którego z pp. Adwokatów lub Notarjuszów. Łaskawe oferty składać uprasza w Biurze Ogłoszeń Rajchmana & Frendlera, Senatorska 18, pod lit. M. K.

MAJĄTEK ZIEMSKI

Folwark włók 21, w tem lasu dobrego morgów 340, ziemi ornej 200, łąk 80, reszta pod budynkami, z ładnym murowanym dworem, dużym ogrodem w malowniczem położeniu z inwentarzem martwym i żywym, jakoteż budynkami kompletnemi w dobrym stanie, stałych dochodów rs. 1500. Od kolei wiorst 23, ziemia w kulturze w $^4/_5$ pszenna, bez serwitutów, do sprzedania bez pośrednictwa. Wiadomość Włodzimierska № 3, mieszk. 15, 1-sza sień, 2-gie piętro, od godziny 3—5 po południu. 1605

Ważno dla pp. Rejentów.

Specjalista w samodzielnem prowadzeniu kancelarji Notarjalnej, gruntownie obznajmiony z użyciem papieru aktowego, jako też z wszelkiemi przepisami kraju i Cesarstwa, dobrze i biegle piszący, poszukuje miejsca dependenta w Warszawie, za odpowiedniem wynagrodzeniem, mogąc jednocześnie pełnić obowiązki i zastępczo. Adresować E. A. Tomaszewski, Włocławek. 1596

Nagrody rs. 10.

Ktoby znalazł zagubiony kontrakt zawarty w dniu 12 Grudnia 1883 r., pomiędzy niżej podpisanemi mieszkańcami miasta Łęczycy i W. Augustowskim, dziedzicem Ulan, na kupno lasu, za który należność już uiszczona.—Po zwróceniu nam takowego odbierze powyższą nagrodę. 1217R

Samuel Herman.

Samuel Engel, w Łęczycy.

NAGRODY rs. 5.

Jadąc wczoraj tramwajem o godzinie 10 wieczorem od kolei W.-W, zginął mi pugilares z kilku wekslami protestowanemi, oraz różne kwity na zlecenie moje i paszport na J. Gelblum, niemające żadnej wartości dla znalazcy.—Łaskawy znalazca zechce takowe zwrócić pod adresem: Nalewki № 14, do składu mater. piśmiennych Blocha, za powyższą nagrodą. 1603

1215 R

Nagrody rs. 15.

Proszę o baczną uwagę panów Jubilerów, gdyby kto się zgłosił do sprzedaży z orderami: Japońskim wschodzącego słońca, gwiazda mała, pośrodku emalja czerwona imitująca kamień, na górze listek pokryty zieloną emalją; mały łańcuszek złoty z 4-ma orderami do fraka i Krzyż Czarnogórski IV klassy; powyższe ordery zostały dziś skradzione.—Adres: Erywańska № 8, mieszk. 6.

Korzystny Interes.

Z powodu nagłego wyjazdu zagranicę, jest do sprzedania zaraz za cenę przystępną **Restauracja** z całem urządzeniem, punkt bardzo dobry, ulica pryncypalna. Bliższe szczegóły w Restauracji Amerykańskiej, ulica Marszałkowska № 50. 1617

---

3 pokoje,

przedpokój i kuchnia, do wynajęcia każdego czasu z powodu wyjazdu. Marszałkowska № 8c, mieszk. 19. — Tamże **MEBLE** do sprzedania. 1201r

---

Obok Saskiego Hotelu № 37, Krakowskie-Przedmieście,

Cztery pokoje,

pasaż i gabinet do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., zdatne na Magazyn ubiorów męzkich, damskich, obuwia i t. d. 1615

Letnie Mieszkanie

do wynajęcia w każdym czasie, 3 pokoje z przedpokojem i ogródkiem i 3-ma pokojami na piętrze z kuchnią i piwnicą, z meblami lub bez mebli, za przystępną cenę. Aleja Ujazdowska № 11, obok Doliny Szwajcarskiej. 1602

Na Pradze w Bazarze Dzierżanowskiego pod № 150a, w najruchliwszym punkcie handlowym i przy Świńskim Targu, jest do najęcia zaraz obszerny lokal frontowy na

RESTAURACJĘ,

w której znajdują się gospodarskie: bufet i bilard.—W tymże Bazarze są sklepy na norymberszczyznę, fajans, szkło, towary żelazne, skóry, wędliny, których zwłaszcza chrześcijańskich brak na Pradze. 1600

GŁÓWNY SKŁAD

OŁOWIU

A. FREUND, 1092R

MARJAŃSKA № 4.

Majątek ziemski

do sprzedania dwa folwarki z inwentarzem, włók 48, w tem łąk dwukośnych wł. 8, lasu dobrego sążniowego wł. 12, od stacji kolei wiorsta jedna, grunt przeważnie pszenny, zasiewy kompletne. Serwitutów i nieużytków nie ma. Warunki spłaty dogodne. Wiadomość ul. Hoża № 12E, mieszkania № 2, od 4-ej po południu. 1484

Bardzo korzystny interes

z powodu wyjazdu do Petersburga jest do odstąpienia **Kawiarnia** z traktjernią, w dobrym punkcie, za bardzo przystępną cenę. Ulica Wolska № 5. 1513



SKŁAD Fortepianów i Pianin



K. Fritzsche, Świętokrzyzka 25.

wynajmuje pianina na letnie mieszkania na warunkach z lat poprzednich. Skrzypce, smyczki i oryginalne struny włoskie (z fabryk padwańskich) do sprzedania. 1544

MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów.—Kupno i wynajem mało używanych. 74

Załęski i S-ka,

Marszałkowska № 63,

Dokładność i wykończenie firma gwarantuje.—**(Ceny nizkie ale stałe).**

Kantor Nauczycieli (kaucjonowany) i Bon różnej narodowości

ZAŁĘSKIEJ,

NIECAŁA № 4. 75

Letnie Mieszkania

w lesie sosnowym, są do wynajęcia w **Wilchelmowie**, Bliższa wiadomość u administratora Sumińskiego w Brwinowie st. dr. ż. Warszawsko-Wiedeńskiej. 1584

Do wynajęcia zaraz lub od Lipca

lokal zdatny na piekarnię.

Wiadomość Chłodna 12, u właścicielki. 1542

POSESJA

na Targówku ul. Radzymińska № 18, 2,000 ł. □ placu, na tem oficyna drewniana z dochodem brutto 210 rs. Front zostawiony na budowę. Wiadomość na miejscu albo u właściciela Erywańska № 10, mieszk. 10. 1532

80% Essencję octu w balonach

po 45 kop. funt poleca 1093R

Gust. Stuermer,

w Warszawie, Marszałkowska 50.

Marszałkowska 67,

Skład Płótna i Bielizny Stołowej

Z FABRYKI

ŻYRARDOW

Marszałkowska 67,

otrzymał i poleca:

PŁÓCIENKA KOLOROWE

na suknie damskie,

DRELISZKI KOLOROWE,

na ubrania męzkie.

Przyjmuje wszelką bieliznę do znaczenia.

Ceny fabryczne, stałe.

1485 **R. CZARNECKI i S-ka.**

Fabryka i Skład fabryczny

Piór strusich i fantazyjnych,

F. GLIWIC

Senatorska № 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego. 899R

Zrobiwszy nadzwyczaj korzystny zakup piór, tak czarnych, jak i najnowszych kolorów, jestem w możności zaspokoić najwyszukańsze wymagania Szanownych Pań Modystek, **po cenach dotąd niepraktykowanych. Pranie, farbowanie i fryzowanie piór na sposób paryski.**

Kołdry gotowe

od rs. 5 k. 80; Tybetowe, od rs. 7 k. 50; **wata z własnej fabryki i przyjmują się Kołdry** do szycia. Podwal № 7. 872

R. Koecher.

MYDŁO ZIOŁOWE D-RA BORCHARDTA

Żadne inne mydło nie posiada tych zalet zbawiennych jak powyższe: wybiela twarz i ręce, chroni od opalenia przez słońce, wydelikatnia, wygładza opierzchnięcie i nadaje cerze świeżość. Cena 40 kop. — Sprzedaż u **Aleks. Kocha,** Krak.-Przedmieście № 83.

LODOWNIA

napełniona ruskim lodem do sprzedania. Wiadomość: ulica Gęsia № 2, u Berra Kadaka. 1598

Młodość, świeżość i piękność Twarzy!

Zalety te posiada

Mleko z kwiatów Lilji.

Które jest najdoskonalszym środkiem do zniszczenia piegów, żółtych i czerwonych plam, opalenia przez słońce, opierzchnięcia i krost. Użycie tego środka czyni zbytecznem używanie pudru i bieliden. Cera twarzy nabiera przezroczystą białość, aksamitną miękkość i świeżość. Sposób użycia po polsku przy flaszce. Cena rs. 1 65, z przesyłką rs. 2. Skład u **Aleksandra Kocha,** w Warszawie, ul. Krak.-Przedmieście № 83.

REZYDENCJA

(niepodzielna),

w warunkach hygienicznych nad obszarem łąk w pobliżu rzeki spławnej Pilicy sytuowana. Pałacyk w otoczeniu malowniczem z ogrodem owocowym, warzywnym, szparagarnią, inspektami, starannie ogrodzony, szpalery świerkowe okalają dziedziniec i ozdobny klomb przed dworem. Mogą być utrzymywane cugowe konie i inne dogodności, stosownie do żądania lokatora lub lokatorki Doktór i apteka o 4 wiorsty.—Bliższa wiadomość u właściciela przez Warszawę poczta Białobrzegi w Korzeniu. 1545

Nie ma już siwych włosów!

Kto używa

Eau Sallês.

Płynem tym cudownym farbować można bez przygotowania, bez mycia, włosy na głowie i na brodzie, na ich naturalny pierwotny kolor, po jedno lub 2-razowem posmarowaniu, który trzyma do 6 tygodni. **Posiada jeszcze tę zaletę, iż włosy wzmacnia i nie brudzi. Cena 2 flaszek rs. 3, z przesyłką rs. 3 k. 30. — Sprzedaż w Warszawie u Aleks. Kocha,** Krak.-Przedm. 83.

Dwa Ogiery

rassy angielsko-arabskiej wierzchowce, znakomicie ujeżdżone, sprzedają się z powodu wyjazdu. Mogą służyć i do wyścigów. Wiadomość przy ulicy Włodzimierskiej № 1, m. № 6. Tamże za 150 rubli do sprzedania

Koń kaukazki czerkieski,

1609

Letnie Mieszkania

w Skierniewicach, na folwarku wprost stacji położonym, są do wynajęcia różne lokale w pięknym owocowym ogrodzie. 1597

Letnie Mieszkanie

do najęcia o 1-ą wiorstę za rogatką belwederską pod Wierzbnem.— Bliższa wiadomość Chmielna № 44, mieszk. 1. 1604

KUMYS.

W aptece J. Różyckiego na **Pradze**, codziennie dostać można świeżego **Kumysu**, 1594

Z kaucją rubli sto, potrzebny w średnim wieku kawaler, na

Zarządzającego Remizą,

płaca rs. 20 i mieszkanie. — Pierwszeństwo mają siodlarze i tapicerzy. — Wiadomość kantor wynajmu powozów, hotel krakowski. 1543

Majątek Ziemski

1208R

do sprzedania bez służebności, włók 20 z lasem i łąkami, od Warszawy mil 7, od kolei 4 wiorsty. Wiadomość pod lit. W. G. stacja Pilawa.

Do sprzedania 1608

Szczenięta

czystej rasy cetry Zielna 7a, stróż wskaże

Mieszkania Letnie

umeblowane, lub nie, do wynajęcia na Pelcowiźnie, 3 wiorsty od rogatki Petersburskiej. Wiadomość Nowy-Świat 28, m. 11. 1607

Fabryka Odlewów Żelaznych

w Kuźnicy Starej,

otworzyła skład wyrobów swoich dla sprzedaży hurtowej i detalicznej, przy **ul. Królewskiej № 41, w Warszawie.**—Ceny fabryczne. 1207R

W. J. Landau.

Proszę o przeczytanie.

Prawie za bezcen wykonywam wszelkie roboty **malarskie**, od najprostszych do najwykwintniejszych. **piszę znaki** itp., oraz **wyklejam pokoje po kop. 10** od rolki powyższych robót podejmuję się i po prowincjach, za akuratne i trwałe wykonanie takowych gwarantuję **T. GOSTYŃSKI i S-ka, Nowy-Świat № 49, róg Wareckiej.** 1618

Fabryka Gorsetów

Paryzkich

Marji Stadnickiej,

przyjmuje także reperacje

Nowolipki Nr 14,

wprost Gimnazjum II-go. 1613

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania, za połowę ceny rzeczywistej wartości, altana nowa, obszerna, z doskonałem oświetleniem lokal wygodnie urządzony. Wiadomość w składzie papieru p. Szyllera, Nowy-Świat № 19. 1588

Korty Francuzkie

na damskie plaszczyki na dziecięce ubranka po rs. 1 k. 25 za łokieć ($2^1/_2$ łok. szerokości). Wielki wybór halek i szlafroków perkalowych w składzie nici, wstążek, koronek i kreplisów **Wandy i Ludwiki, Nowogrodzka № 13, róg Kruczej.** 1610

REINER CAFFÉ-RESTAURANT

w Warszawie, Nowy-Świat № 18, róg Alei Jerozolimskiej.

Lokal wspaniały praktycznie z całym komfortem urządzony, osobne duże pokoje familijne, cztery bilardy na 1-m piętrze; wydaje codziennie **Śniadania, Obiady po kop. 30 i 50,** w abonamencie po **kop. 40 i Kolacje** w wielkim wyborze, przyjmuje obstalunki **na** wszelkie uczty, majówki, wesela, od skromnych do wykwintnych wymagan, tak w lokalu jak również do domów. Kuchnią kieruje znany ze swej zdolności kuchmistrz p. J. Kosiński. Piwo lagrowe z Browaru parowego pp. W. Kijok et Comp., kufel po kop. 5. Wina oryginalne z pierwszych firm własnego butelkowania. Na wszystko ceny zwyczajne. Zakład otwarty do godziny **1 i pół.** Z czem polecam się łaskawym względom Szanownej Publiczności.

1167R **W. REINER.**



KAPSUŁKI PP. GRIMAULT I K° Z ROŚLINY

MATICO

GRIMAULT I K°, Aptekarze

Skuteczność niezawodna w leczeniu *rzeżączek* bez utrudzenia żołądka, które zawsze pociąga za sobą użycie kapsułek z kubebą w płynie.

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

Dom Komissowy

S. WARYŁKIEWICZ,

b. administrator Fabryki zegarków

L. W. GOSTKOWSKI w Genewie,

załatwia specjalnie wszelkie polecenia zegarmistrzowstwa, biżuterji i pudełek grających dotyczące, z fabryk pierwszorzędnych, sumiennie, prędko i z gwarancją odpowiednich fabryk, po cenach i w warunkach najprzystępniejszych. 1110R

Suisse, Genève, rue de Monthoux 17.

PLAC

łokci □ 5512, w najlepszym i najkorzystniejszym punkcie na Pradze, jest do sprzedania pod przystępnemi warunkami, № 184 L, tuż obok ulicy z jednej strony, wprost Cerkwi i z drugiej wprost Sądu Mirowego. Na placu tym obecnie znajduje się skład drzewa opałowego Benkla. Wiadomość: ulica Długa № 32, mieszk. 45, u stolarza. 1456

Jest do odstąpienia

Zakład Naukowy

4-klasowy, żeński,

z powodu wyjazdu przełożonej. Osoby mające prawo do prowadzenia takowego, mogą powziąć wiadomość o nim przy ulicy Świętokrzyzkiej № 19, w zakładzie rękodzielniczym p. Smólskiej w dnie powszednie. 1202R

Pierwsza w kraju 998

FABRYKA

Ubiorów nieprzemakalnych

poleca:

Palta szyte i klejone dla pań, panów i dzieci od rs. 7 k. 50.
Palta białe dla służby, od rs. 10.
Palta i Haweloki kortowe (Empermeable) naśladujące korty od rs. 25.
(Palta wykończają się w przeciągu 24 godzin).

F. Wierzbicki i S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej.

W domu Temlera przy ulicy hr. Kotzebue pod № 10 są do wynajęcia

Wspaniałe Lokale

z pięknym widokiem na Saski Ogród, oraz lokal parterowy, zajęty obecnie na kantor bankierski. 1576

Z powodu wyjazdu są do sprzedania różne Meble, w większej części na urząd robione. W tej liczbie znajduje się **CAŁY**

Garnitur mebli salonowych.

Oglądać je można codziennie od godz. 11ej **rano do 1ej i od 5ej do 7ej po południu, Ulica Widok № 5, mieszkania № 5.** 4 95

Dla Restauracyj i Browaryj!

Zmieniając interes mój dotychczasowy, mam jeszcze duży zapas talerzy fajansowych i porcelanowych, dubeltowych i pojedynczych różnych wielkości, oraz kufli i pucharów do piwa, które wyprzedaję po cenie kosztu.— Miodowa № 1.

F. Chwastkiewicz.

W Folwarku, przy kolei, pod Warszawą, w ładnem położeniu, w parku sosnowym są oddzielne

3 Letnie Mieszkania

w nowo-postawionych **willach**, urządzonych z komfortem, z umeblowaniem i naczyniem, po 3 pokoje z kuchnią, obszerną werendą i oddzielną dla każdego mieszkania murowaną piwnicą. Kąpiel i gimnastyka w parku. Nabiał, warzywa i drób na miejscu, blizko sklepik wiktuałów. 40 min. drogi koleją. Szkolna № 5, u stróża. 1433

Szparagi

dwa razy dziennie świeże, w handlu **Jana Bartold.**—Marszałkowska № 50, niedochodząc Świętokrzyzkiej. 1549

Własnego wyrobu:

Dryliszek biały i kolorowy na kalesony.
Dyma i Nankin pousowy na wsypy.
Płócienka, Kretony i Perkaliki, oraz towary wełniane na suknie. 1483

Podwal № 7. R. KOECHER.

Letnie mieszkanie

w ogrodzie blizko rogatek i tramwajów, z wszelkiemi wygodami. Wiadomość: Złota 2B, mieszkania 2. 1517

Dom z Magazynem i Plac

16,000 łokci □,

w Skierniewicach na samej stacji, połączony z linją kolei, do sprzedania, **za** 8,000 rs.—Dochód roczny 900 rs., potrzeba do kupna 2,500 rs. reszta pozostaje na hypotece na mały procent. Wiadomość w Warszawie, ulica Marjańska № 11, mieszkania 15.

1129R **Machonbaum.**

Do sprzedania

1585

z powodu wyjazdu:

meble, lustra, lampy, zegar, samowary i rondle; suknie okrycia damskie. Przy **ul. Erywańskiej № 4,** dom **Luksemburga, mieszk. 4.**

Puder w płynie.

Żaden ze środków kosmetycznych nie pozyskał tak olbrzymiej popularności przy toalecie damskiej, jak różnych gatunków pudry. Użycie jednak tego niewinnego środka przedstawia nader subjekcjonalną operację. Temperatura powietrza i wyparowanie twarzy, zmusza aby osoby używające pudru, powtarzały to kilkakrotnie na dzień. Puder zaś który my tu zalecamy płynny pod nazwiskiem „La beauté Etternelle," rozstrzyga to zadanie raz na zawsze; użyty raz na dzień, przy toalecie porannej, pozostaje niezmiennym do dnia następnego. Cena rs. 1 kop. 50, z przesyłką na prowincję rs. 2.

Wyłączna sprzedaż u **KOCHA, Krakowskie-Przedmieście № 83,** i **PERFUMERJA RENAISSANCE, ul. Nowy-Świat № 41, LEONA,** ul. **Nowo-Senatorska № 4** i u **LIPINKA,** róg ulicy **Wierzbowej** i **Niecałej.** 847r

SOLEC

najsilniejsze wody siarczano-słone, gub. Kielecka, pow. Stopnicki. Komunikacja z Piotrkowa do Kielc karetką pocztową, z Kielc przez Busko, Stopnicę, szosą mil 9; albo statkiem do Sandomierza, z Sandomierza przez Staszów, Stopnicę, szosą mil 15. 860R

Sezon otwarty od 20 Maja.

Najnowsze Korty i Materjały

NA

Płaszczyki damskie

z fabryk krajowych,

jak również **francuzkie** i **angielskie**

poleca

Skład Sukna i Kortów

F. WINKLERA.

ulica Kotzebue, róg Wierzbowej, dom hr. Krasińskiego. 679R

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b..

Apartament,

na 1 piętrze z balkonem składający się z 8 pokoi, przedpokoju, kuchni, łazienki, waterklozetu, pralni, góry wspólnej, 2 piwnic, stajni i wozowni, z wodociągiem i zlewem, oświetleniem gazowem, dzwonkami elektrycznemi. Nowy-Świat № 25. 1301

Różne Lokale i Sklepy

z wszelkiemi wygodami oraz **Lokal** narożny zdatny na Restaurację do wynajęcia od 1-o Lipca r. b. róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej № 23B. Wiadomość na miejscu u Konarskiego każdodziennie między godz. 11-ą rano a 2-ą z południa. 1471

Do sprzedania na korzystnych warunkach Dobra:

Piasek Wielki,

w gub. Kieleckiej, pow. Stopnickim, przy szosie od Buska do Korczyna, 10 wiorst od Wisły i granicy Austrjackiej, rozległe włók 53.—Bliższa wiadomość w Zarządzie dóbr **Czarkowskich** przez **Nowe Miasto, Korczyn.** 1316

Przy stacji Ząbkowice kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, są do sprzedania

Kopalnie Galmanu,

na przestrzeni mórg 1,200. **Koncesja** już przez Rząd zatwierdzona. Albo też pożądany jest Wspólnik do prowadzenia tego przedsiębierstwa.—Bliższe wiadomości pod adresem właściciela kopalni A. Stahl, miasto Miechow, gub. Kielecka. 1408

Skład wód mineralnych naturalnych, przy Aptece pod firmą

D. T. Heinrich

istniejący, zaopatrzony został w wody **Vichy**, tegorocznego czerpania ze źródeł: **Grande Grille, Hopital, Celestins, Hautrives, Mesdames, Chomel.**—Woda **Vichy** używaną jest w cierpieniach organów trawienia, w chorobach wątroby, przy kamieniach żółciowych, w chorobach śledziony, w chorobie cukrowej, przy wydzielaniu piasku i białka, w cierpieniach pęcherza, podagrze, reumatyzmie, oraz w cierpieniach nerwowych na podstawie artretycznej rozwijających się. 736R

Nauka i wychowanie.

Nauka rękodzieł, Marszałkowska 53. Zaczynają się kursa kroju sukien, strojów, krawatów, koronek. 6309

Potrzebna francuzka do konwersacji na wyjazd na 6 tygodni. Wiadomość w sklepie Nelly, Szpitalna № 1. 6861

Poszukuje się na wieś blizko Warszawy francuzki posiadającej muzykę, dobry akcent francuzki i rozmownej. Adresy uprasza się składać w kantorze Kurjera Warsz. pod liter. P. F. 6851

Bona polka znająca się na krawieczczyznie, i umiejąca szyć na maszynie, poszukuje miejsca w Warszawie lub na wsi. Sienna № 15A, mieszkania 15. 6845

Niemka 12—15 lat, z trochę lepszem wychowaniem, potrzebną jest na prowincję, trzy godziny drogi od Warszawy, do towarzystwa dzieci, w braku takiej przyjmie się bonę. Wiadomość u p. Wolskiego w instytucie wód w ogrodzie Krasińskich. 6931

Nauczycielka muzyki z patentem instytutu, posiadająca języki: francuzki i niemiecki, poszukuje demi-place i lekcyj na godziny. Krochmalna № 41, od godz. 4. 6994

Młody człowiek z wykształceniem poszukuje korepetycyj na wsi lub w miejscu.—Kiosk, Podwal. 6965

Bona niemka posiadająca dobre świadectwa, potrzebną jest. Ul. Wolska № 10, mieszkania № 6. 1070

Francuzka z niemieckim potrzebna zaraz. Podwal 7, m. 17, 1-e piętro. 6943

Bona niemka z dobremi świadectwami, w średnim wieku, posiadająca gruntownie język niemiecki i trochę polski, znająca się także na szyciu i wszelkich innych robótkach, życzy sobie przyjąć miejsce za bardzo małe wynagrodzenie. Wiad. powziąść można: ul. Szczygla № 4, u Kaczorowskiej. 6918

Niemka z dobremi świadectwami, znająca wszelkie ręczne roboty, życzy sobie miejsca do dzieci lub do starszej osoby, w Warszawie albo na prowincji. Leszno 35, m. 15.

Niemka rodowita ze szkołą freblowską, życzy przyjąć miejsce do dzieci. Wiadom.: Złota № 8, mieszkania 1. 6985

Posady i prace.

Osoba znająca różne roboty ręczne damskie, a życząca obznajmić z niemi młodą panienkę, zechce zgłosić się na ul. Wiejską 1A, mieszkania 23, w godzinach przedpołud. 6619

Panny potrzebne są do pracowni sukien damskich. Ul. Aleksandrja № 6, m. 6.

Osoba znająca krawieczczyznę, praktyczna w gospodarstwie domowem, wiejskiem i miejskiem, z rekomendacją pewną, poszukuje miejsca od 1-go Czerwca. Instytutowa № 8, stróż wskaże. 6832

Młody człowiek, który pracował przez lat trzy na komorze celnej w interesie ekspedycyjnym, poszukuje miejsca u jednego z większych kupców. Oferty proszę składać w kantorze tegoż pisma pod liter. M. H. 1,000.

Potrzebny jest lokaj z dobrą rekomendacją, na wyjazd do wód z chorym panem. Wiadomość: Smolna № 8. m. 3. 6722

Potrzebne są zdolne panny do staników i do maszyny. D. Kurdelska, Niecała 2.

Za szwajcara lub pisarza przy fabryce murarskiej albo w zakładzie jakim fabrycznym, umieścić się chce człowiek dobrej konduity, pisze po polsku i po rusku, znający dokładnie rachunkowość, który przez lat kilka praktykował w podobnych obowiązkach. Świadectwa chlubne. Ulica Śliska № 16, mieszkania 14. 1046

Panna potrzebną jest do robienia spódnic. Wspólna № 11, mieszkania 6. 6885

Potrzebny jest w młodym wieku inkasent umiejący prócz polskiego, dokładnie język niemiecki, z dobrą rekomendacją i kaucją rs. 500. Wiadomość od godziny 9-ej do 10-ej każdego rana w handlu B-ci Wróbel. 1047

Potrzebne są zaraz panny podręczne do krawieczczyzny. Ulica Sienna № 4, dom p. Rajkiewicza, mieszkania 14. 6888

Maszynistka do sukien, panny podręczne potrzebne zaraz. Świętokrzyzka 17. 6983

Uczennice potrzebne do krawatów. Marszałkowska № 6c, róg Pięknej, m. 18, 7006

Panny potrzebne do pracowni sukien Chiczewskiej. Złota 12, mieszk. 52. 7007

Panny potrzebne zaraz do krawieczczyzny, zdatne, za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Nowolipie № 19, mieszkania 18. 6048

Osoba w średnim wieku, zagraniczna, poszukuje miejsca bony lub za gospodynię, na wyjazd lub w miejscu, za małe wynagrodzenie. Ulica Długa № 23. R. B. 1061

Subjekt bławatnik, znający gruntownie języki: ruski, polski i niemiecki, mogący złożyć w razie potrzeby kaucję, poszukuje zajęcia w handlach bławatnych lub innych tego rodzaju. Bliższa wiadomość w handlu p. F. Wierzbickiego i S-ki, róg Wierzbowej i Trębackiej. 6942

Bona niemka poszukuje miejsca. Zgoda 6, mieszkania 7. 6993

Panna potrzebna do maszyny, do bielizny damskiej. Krakowskie-Przedmieście № 26. Kozłowska. 6977

Panny kompletnie uzdolnione do staników potrzebne zaraz, do pracowni sukien. Ul. Orla 9, prawa oficyna, 3-e piętro. 6962

Panny potrzebne są do dziurek i podręczne do krawieczczyzny. Wiadomość: ul. Freta № 25, mieszk. № 12. 6982

Potrzebny zaraz lokaj z dobremi świadectwami, umiejący czytać i pisać. Wiadomość: Królewska № 10, szwajcar wskaże.

Poszukuje się ludzi do towaru bardzo pokupnego, za wysoką prowizją. Oferty pod lit. J. L. 202 w kantorze Kur. Warsz. 6921

10 uzdolnionych panien do staników i spódnic, podręczne i maszynistka potrzebne zaraz do magazynu Stanisławy. Mazowiecka 6. 6916

Potrzebna jest panna, zdatna do krawieczczyzny. Marszałkowska 18, m. 25. 6949

Potrzebny jest zarządzający, do samodzielnego prowadzenia interesu z kaucją rs. 3,000. Oferty w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. M. R. 1074

Potrzebne są panny, zdatne do upięć, oraz podręczne do staników. Niecała № 3, 1-sze piętro. 6960

Potrzebne są panny do maszyny i podręczne, do pracowni sukien Jadwigi. Krakowskie-Przedmieście № 38. 6951

Potrzebna panna do krawieczczyzny, do domu prywatnego. Stróż wskaże. Elektoralna 20. 6963

Panny uzdolnione i podręczne, potrzebne do krawieczczyzny. Nowogrodzka 27, m. 12.

Panna potrzebna jest do szycia bielizny na maszynie Whelera i Wilsona, oraz panienka do nauki. Złota 39, m. 14. 6920

Potrzebną jest panna uzdolniona do staników. Chmielna № 13, m. 14. 6919

Młody człowiek znający języki: polski, ruski i niemiecki, życzy sobie przyjąć miejsce na wyjazd za granicę. Oferty raczy składać w kant. Kurjera Warsz. pod lit. A. 10. 6917

Potrzebna jest panna do szycia. Nowy-Świat № 24, mieszkania 20. 6914

Do sukien potrzebna zaraz panna do maszyny Whelera i Wilsona i do nauki. Szkolna № 6, mieszkania 6. 6915

Panny kompletnie uzdolnione do staników i spódnic. Żurawia 20, 2-e piętro od frontu.

Potrzebna panna do maszyny Whelera i podręczna. Ul. Dzielna 40, m. 1. 6927

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do okryć do magazynu H. Muklanowicz, ul. Nowy-Świat № 68. 6926

Potrzebne są panny zdatne do sukien i okryć. Ul. Przejazd № 2. M. Ciszewska.

Potrzebna panna do staników za dobrem wynagrodzeniem. Nowy-Świat № 27, m. 9.

Potrzebne są panny do spódnic. Mariensztadt № 1 d., stróż wskaże. 6940

Kupno i sprzedaż.

Meble bardzo gustowne, do sprzedania tanio, z 6-u pokoi, całe urządzenie lub częściowo, lustra firanki. Zielna 4, mieszk. 1, pomiędzy Złotą i Chmielną. 6841

Szparagi codzień świeże z Rudy pod Marymontem. Ul. Długa № 22, m. 5. 1054

Pianino nowe, za przystępną cenę do sprzedania. Ul. Marszałkowska № 17a. 6856

2 garnitury mebli orzechowych, jeden zupełnie nowy, drugi używany, lecz świeżo pokryty, do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę, w magazynie mebli. Nowy-Świat № 38. 6849

Do sprzedania wózek dziecinny trzcinowy, elegancki, zagraniczny, mało używany, oraz suknia ślubna. Twarda 18, m. 13. Widzieć można od godz. 9 do 3. 6847

Maszyna do szycia, Singera, lustro złocone salonowe, kufer w płótnie, bardzo tanio! Ulica Aleksandrja № 15, stróż wskaże.

Kredens, stół dębowy rzeźbiony do sprzedania. Elektoralna 33, mieszk. 19. 6609

Bielizna, fartuszki i sukienki dziecinne. Hotel Brühlowski, Wrotnowska. 6573

Żyrandol ozdobny o 24 świecach, do sprzedania. Elektoralna 6, mieszk. 22. 6596

Garderoba damska do sprzedania. Elektoralna 6, mieszkania 22. 6597

Główny skład trumien metalowych, girlandy i wieńce F. Trelle. Nowy-Świat 76.

Mebli garnitur piękną jedwabną kotelina krytych, z włosem, prawie nowy, za 180 rs. Krucza № 1b, mieszkania 1. 6537

Do sprzedania fortepian prawie nowy. Bielańska, hotel Paryzki, wiadomość: J. Szewczykowska. 6817

Biurko z francuzkiego orzecha o 4 szufladach, skórą wykładane 6 krzeseł dębowych rzeźbionych, stół jadalny dębowy, wszystko za 97 rs., mogą być sprzedane osobno krzesła, stół i biurko. Ulica Krucza № 1b, mieszkania 1. 6437

Do sprzedania łóżko orzechowe i tualeta mahoniowa. Ulica Marszałkowska № domu 57, mieszkania 14. 6621

Umeblowanie salonowe eleganckie, gotowe, z czarnego drzewa, z bronzami i bez. Magazyn mebli Piechowskiego, ul. Marszałkowska № 60. 21

Okrycie białe, suknie na wesela i zwyczajne eleganckie, palto (redingote) dolman, do sprzedania. Złota 2B, mieszkania 2. 6711

Tokarnia żelazna z suportem, wszelkiemi przyrządami, w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: ulica Świętokrzyzka № 9, mieszkania 9. 6625

Fortepian Kralla i Seidlera, z 4 szprejcami, do nabycia za cenę rs. 430. Wiadomość: Mazowiecka № 18. u szwajcara. 1015

Do sprzedania ruskie chomonta na parę koni i dwie ławki żelazne ogrodowe. Wiadomość: Smolna № 8, mieszk. 3. 6723

Do sprzedania z powodu wyjazdu żyrandol i dwa świeczniki kryształowe za przystępną cenę. Aleja Ujazdowska 23, 1-sze piętro. 6622

Pianino wiedeńskie kupione przez osobę fachową przed paru laty, jest do odstąpienia z powodu braku miejsca. Obejrzeć można pod № 3 przy ulicy Nowogrodzkiej, mieszkania № 1. 6587

Tanio do sprzedania ozdobne biurko orzechowe na szafkach. Żurawia 27A, m. 7.

Fortepian Kralla prawie nowy, za rs. 330, z przyczyny wyjazdu. Nowy-Świat 44, mieszkania 14. 6654

Kupuje książki polskie, francuzkie, dokumenta, sztychy, obrazy, akwarelle, miniatury, porcelanę, kryształy, bronzy, zegary, meble, makaty, dywany i wszelkie przedmioty starożytne. Księgarnia antykwarnia B. Bolcewicza, Saski plac № 5, róg Królewskiej.

Mebli wyściełanych gotowych, szeslongów, otoman, najtaniej dostać można roboty urzędowej, zabezpieczonych od móli, gustownie pokrytych. Ulica Trębacka № 1, u tapicera. 6304

Pianino nowe renomowanej zagranicznej fabryki, za rs. 370 do sprzedania. Pawia № 9, wiadomość u stróża. 6384

Fortepian do sprzedania, wynajęcia. Krucza 13, mieszk. 12, przy Wilczej. 6217

Do sprzedania fortepian palisandrowy o $6\frac{1}{2}$ oktawy, za rs. 100. Marszałkowska 6.

Fortepian, meble, do sprzedania. Krochmalna 30A, m. 17, do 11 i od 4—5 godz.

Meble. Kompletne urządzenie z 6-ciu pokoi, garnitury ozdobne, szafy rozbierane, biuro męzkie, biblioteka, urządzenie jadalnego pokoju, łóżka, umywalnia, lustra złocone, firanki, lampy, dywany, do sprzedania razem lub częściowo. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, mieszkania 30. 6322

Meble z kilku pokoi do sprzedania bardzo tanio razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 6836

Umeblowanie do sprzedania: garnitur kryty, drugi jedwabny, krzesełka fantazyjne, ottomana, szeslong, napoleonki, łóżko z materacem, kredens, stół, dębowe rzeźbione, lustra, konsolki, portjery, firanki, toaleta, umywalnia z blatem marmurowym i wiele innych rzeczy tanio do sprzedania. Bracka 12, stróż wskaże. 6909

Meble wytwornej roboty, modne, z 3-ch pokoi, lustra, obrazy, lampy, żyrandol, kolumny, studja w terrakocie, kandelabry, do sprzedania nie drogo. Sienna 3, m. 4. 6908

Meble do sprzedania: garnitur, szafa, szafka, tremo, lustra, kredens, garniturek napoleonkowy, stół jadalny, szeslong, łóżka, firanki. Złota 10, mieszkania 15. 6890

Wózek dziecinny do sprzedania. Wiadomość: Złota № 12, mieszkania 29. 6910

Do sprzedania garnitur czarny i meble z pięciu pokoi tanio. Sienna 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom stróż wskaże. 6998

Fortepiany dwa czarne są do sprzedania, za rs. 280 i 150. Wiadomość: ul. Wronia № 18a, mieszk. № 14. 6988

Rzadka sposobność. Za bezcen z powodu wyjazdu kawiarnia albo urządzenie całe, lub częściowo lub sam sklep do odstąpienia każdego czasu. Ulica Furmańska № 10. 6986

Szal turecki ponsowy, wysokiej wartości, do sprzedania za nizką cenę. Podwale 5, 1-e piętro. 1067

Kredens mały zwyczajnej roboty, ktoby takowy posiadał, raczy zostawić adres z oznaczeniem ceny, w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod A. Z.

Meble do sprzedania z siedmiu pokoi, całe urządzenie lub częściowo, regulator, tremo, dywany, lustra, firanki. Twarda № 6. Wiadomość u rządcy. 6559

Tualety nowego fasonu orzechowe, biura dębowe o pięciu szufladach, bardzo tanio do sprzedania. Grzybowska № 24, u stolarza. 6964

Para ogierów karych, (kłusaki czystej krwi) spokojnych, razem z powozikiem, na parę koni lub pojedynkę, z chomontami, do sprzedania. Smolna № 3. 7001

Łóżka na orzech do sprzedania, u stolarza. Tamka № 34. 6968

Z powodu nagłego wyjazdu jest do sprzedania fortepian, za cenę bardzo przystępną. Ulica Freta № 25, wiadomość u stróża.

Maszyna Singera zupełnie nowa do sprzedania tanio, z powodu nagłego wyjazdu. Wiadomość w sklepie galanteryjnym p. Biller. Chłodna № 12. 6992

Do sprzedania: suknia czarna aksamitna za 25 rs., suknia czarna grenadinowa, ubierana prawdziwemi Chentilly za 20 rs. i dwie suknie letnie, oraz 2 łóżka żelazne z materacami na sprężynach. Ulica Długa № 11, mieszkania 10. 7008

Korniszony i rydze do sprzedania. Leszno 25. w restauracji. 6980

96 foteli teatralnych dębowych, wyściełanych, utrecjtem ponsowym krytych, do sprzedania tanio. Wiadomość w biurze właściciela domu, Miodowa № 11, od g. 9—5.

Drugiej zręczności nie będzie: do zbycia łóżko, biurko, szafy, garnitury, kredens. Wiadomość w kiosku na Zielonym placu.

Przepyszny szal do sprzedania. Aleje Jerozolimskie 18C. mieszkania 8. 6974

Kartofle stołowe rs 2 kop. 90 korzec. Ul. Krakowskie-Przedmieście 36. 6979

Do sprzedania suknia paryzka lekka granatowa, cała pokryta białemi koronkami, zupełnie świeża, za pół ceny, t. j. za rs. 50. Tamże kapelusze jasne bardzo eleganckie. Wiadomość: Czysta 2, m. 5, od g. 11—5.

Pianino zupełnie nowe, o 7 oktawach, fabryki renomowanej zagranicznej, do sprzedania za cenę nader umiarkowaną. Świętokrzyzka 39, stróż wskaże. 1068

Tanio! zupełnie dobra maszyna Wilsona do sprzedania. Ul. Orla № 12, m. 4. 6936

Bryczka węgierka na resorach, nowa, dla braku miejsca jest do sprzedania. Cena 120 rs. Wiadomość: Śliska 42. u stróża Jana.

Potrzebny jest wózek dla chorego niemogącego chodzić. Ktoby miał takowy do zbycia, zechce zostawić wiadomość w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. S. L. 6952

Do sprzedania garnitur mebli wyściełanych, dwa łóżka z materacami sprężynowemi, komoda, stół jadalny, krzesła, oraz inne sprzęty. Belwederska za rogatką № 9.

Dywany perskie, bucharskie i tanie uralskie, chodniki, dery i czapraki. Wyrób wschodni nadzwyczaj trwały. Sprzedają się tanio. Ul. Świętokrzyzka № 29, prawa oficyna № 4. 6924

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

Poszukuje się dzierżawy apteki. Wiadomości udzieli redakcja „Kaliszanina“ w Kaliszu. E. W. 6754

Sklep spożywczy do sprzedania, targi dobre, komorne się nie płaci. Wilcza № 11.

Sklep wiktuałowo - dystrybucyjny, kantor pism do sprzedania. Wiad.: kiosk, Hoża, róg Marszałkowskiej. 8640

Do sprzedania majątek ziemski, rozległości $16^{1}/_{2}$ włóki, w gubernji Piotrkowskiej, w powiecie Rawskim. Bliższe szczegóły: Wspólna № 21, mieszk. № 1, od 10-ej do 12-ej w południe. 6730

Kapitały: od rs. 100 do kilkudziesięciu tysięcy rubli na pewną i bardzo korzystną lokację, z terminem dowolnym przyjmuje się. Wiadomość Plac Warecki 14, m. 1, do godziny $10^{1}/_{2}$ rano i od 3—5 po południu. 6662

Korzystna dzierżawa lub kupno majątku średniej wielkości lub małego. Wiadomość: Nowogrodzka № 14, mieszk. 4. 6860

Interes dający zupełne utrzymanie familji, nabyć można za rs. 500. Bliższa wiadomość w sklepie, przy ulicy Grzybowskiej № 48, do godziny 10 rano. 6852

Folwark Zacisze, morgów 65, pod Wodzisławiem, gubernja Kielecka, od kolei wiorst 7, gleba pszenna, dwór murowany, budowle gospodarskie dobre, nad rzeczką, dogodny na fabrykę, sprzedaż zaraz. Wiadomość na miejscu. 6844

Do odstąpienia zaraz, z powodu wyjazdu magazyn strojów. Długa 16, firma „Ela.“

Magle wiedeńskie do sprzedania na miejscu lub do zabrania. Ulica Zgoda № 1, wprost Przeskok. 6494

Magle wiedeńskie do sprzedania. Ul. Elektoralna № 7 lit. a. 6595

Sklep mydlarski, kolonjalno-dystrybucyjny, w bardzo dobrym punkcie do sprzedania. Wiadomość w kiosku na Pradze. 6618

Krowiarnia do sprzedania, miejsce wyrobione. Warecka № 5. 6664

Nieruchomość, 150,000 kwadratowych łokci gruntu do sprzedania w całości lub częściowo, z murowanemi zabudowaniami, tuż za rogatką Belwederską, w gruncie tym znajduje się szluf, glina i rybny staw, łokieć po 35 kop. Wiadomość: Nowy-Świat № 65, u rządcy domu. 6424

Kawiarnia bardzo korzystna do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska № 71, cukiernia. 6763

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ul. Pańska № 28. 6798

Jest do odstąpienia sklep z wiktuałami i dystrybucją w każdym czasie z powodu wyjazdu. Ulica Orla, domu № 8. 6858

Suma rs. 7,000 potrzebna jest, na pierwszy numer hypoteki, bez żadnych innych długów. Wiadomość w kancelarji rejenta Kulikowskiego. 6855

Sklep norymberski i galanteryjny, z wystawą, w ruchliwem miejscu, bardzo tanio do odstąpienia, z powodu zmiany interesu. Bracka № 3. 6955

Sklep mydlarski z urządzeniem, egzystuje lat 4, jest do sprzedania od każdego czasu, za cenę przystępną, przy ulicy Nowolipie № 53 lit. a. 6954

Sklep wiktuałów do sprzedania, z powodu zmiany interesów. Ul. Pańska 18. 6967

Sklep wiktuałów do sprzedania. Leszno № 67, wprost Krzyża. 7004

Magle do sprzedania na pryncypalnej ulicy. Senatorska № 20. 1062

Do odstąpienia restauracja z całem urządzeniem i billardem. Wiad.: Leszno 30, w składzie węgli. 6981

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ul. Nowolipki № 37. 7000

Majątek ziemski, od stacji Ruda wiorst 21 oddalony, przestrzeni włók 29. Bliższe szczegóły u właścicielki domu № 26 Zielna, od 5—6 po południu. 6957

Rs. 4,000 do 9,000 potrzeba na 1-y № hypoteki. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszkania 3. Tamże jest do sprzedania willa i plac. 6989

Majątek ziemski rozległości do 70 włók, w glebie pszennej, jest do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie. Wiadomość: ulica Przechodnia № 5, m. 12. od godziny 10—2; tamże poszukuje się willi w obrębie Warszawy, lub blizko rogatek, w szacunku od 30—40,000 rs., do zamiany na majątek ziemski, na bardzo korzystnych warunkach.

W każdym czasie do sprzedania magle angielskie za przystępną cenę. Ul. Długa № 16. 6935

Sklepik wiktuałów wraz z mieszkaniem do odstąpienia zaraz. Komorne miesięcznie rs. 10. Bednarska № 8. 6937

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ul. Twarda № 51. 6950

Zaraz lub od kwartału do odstąpienia sklep, w którym obecnie jest magazyn strojów, ulica ludna, nie mająca wcale sklepu z rękawiczkami i galanterją, mogłyby te dwa interesy prowadzić się razem. Wiadomość w kiosku: ulica Długa obok cerkwi. 6923

Lokale.

Kotzebne 3. Od 1 Lipca r. b. do wynajęcia 5 pokojów, przedpokój, pasaż i kuchnia; 4 pokoje, przedpokój, pasaż i kuchnia; 3 pokoje, przedpokój, pasaż i kuchnia. W mieszkaniach wodociągi, zlewy i t. d 916

Lokal z 7 pokoi z przedpokojem, kuchnią, spiżarką, łazienką, waterklozetami i innemi wygodami, od 1-go Lipca, dom Granzowa, Królewska 10. 6580

Sklep obszerny z pakamerą, dom Granzowa, Królewska 10. 6581

Dwa pokoje umeblowane razem lub oddzielnie do wynajęcia, przy ulicy Ordynackiej pod № 2, na 3-m piętrze, mieszkania № 9. Wiadomość codzień od 3-ej do 6-ej.

W nowo-budującym się domu przy ulicy Zielnej № 25, rozmaite lokale do wynajęcia od 1 Lipca r. b., w cenie od rs. 1,350 do 120. 915

Pokoje umeblowane są zaraz do wynajęcia, z samowarem i usługą. Chmielna 35, mieszkania 11. 6881

3 pokoje elegancko umeblowane, z przedpokojem, kuchnią, 2 wygódkami, wodociągiem i zlewem, do wynajęcia razem lub oddzielnie zaraz do 1 Lipca. Szpitalna № 3. mieszkania 5. 6866

Letnie mieszkanie za rs. 200, składające się z 4 pokoi, za Belwederem, w kolonji Sielcach pod № 4. Wiadomość powziąść można przy ulicy Browarnej № 13, u farbiarza J. Zalewskiego. 1051

Pokój i pół salonu dla wdowy, lub emerytki bezdzietnej, inteligentnej, jest do wynajęcia od św. Jana, przy młodem małżeństwie, z całodziennem utrzymaniem za rs. 25 miesięcznie. Adresy składać w Kurjerze Warszawskim pod lit. K. M. 6850

Letnie mieszkanie w Bliznem, za rogatkami Wolskiemi wiorst sześć. 6404

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Nowy-Świat № 4, od frontu, 8 pokoi z kuchnią, 6 pokoi z kuchnią. Nowy-Świat № 19, 6 pokoi z kuchnią, 5 pokoi z kuchnią, 3 pokoje z kuchnią, we wszystkich lokalach wodociągi, zlewy i różne wygody. Hoża 11, 2 pokoje z kuchnią. Wiadomość na miejscu. 6418

Lokale suche, ciepłe, z pięknym widokiem, w trzecim domu od mostu żelaznego przy wale, pod № 418a na Pradze, do najęcia od 1-go Lipca: 4 pokoje, przedpokój, kuchnia i t. d., na parterze i 2-m piętrze, po rs. 300, 2 pokoje i kuchnia na parterze od frontu za rs. 180 rocznie. 6756

Pokój ze stołem za rs. 14 miesięcznie dla przyzwoitej damy. Sienna № 4 lit. E, mieszkania 23. 6823

Letnie mieszkanie, 2 wiorsty od st. Praga (Nadwiślańska). Chmielna 64g. Wasiliew.

4 pokoje, wielki balkon, kuchnia z pokoikiem, wodociąg, 1-e piętro, za 400 rs. rocznie, od św. Jana. Obok 2 pokoje kawalerskie po 12 rs. miesięcznie, zaraz lub od św. Jana są do wynajęcia. Marjensztadt № 2, nad Wisłą. 6797

Który z panów właścicieli domów ma do wynajęcia lokale, raczy się zgłosić do biura próśb, hotel paryzki. 7010

10 pokoi na 1-m piętrze, ze wszelkiemi wygodami i stajnią, na 4 konie, do wynajęcia od św. Jana. Smolna № 1. 7002

7 pokoi na 2-m piętrze, ze wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od św. Jana. Ulica Smolna № 3. 7003

Pokój duży z przedpokojem i z meblami, w miejscu spokojnem, zdatny szczególniej dla osób mających pić wody w ogrodzie Saskim, do wynajęcia w każdym czasie. Ulica Królewska № 23, w głównym korpusie na 1-m piętrze, wprost schodów, m. № 35. 6991

Do wynajęcia pokój z meblami, obiadem lub bez, samowarem, usługą, od 16 Maja do 1 Lipca. Sienna 4h, m. 2. 7012

Pokój oddzielny, umeblowany, do wynajęcia od 1 Czerwca. Nowogrodzka 20A, mieszkania 8. 6997

Do wynajęcia od każdego czasu mieszkanie elegancko umeblowane, na pierwszem piętrze, z balkonem. Nowy-Świat № 18, wiadomość tamże u rządcy domu. 6947

Poszukuje się od 1 Lipca dużego pokoju przy familji, z osobnem wejściem, na parterze lub 1-m piętrze, przy ulicy Marszałkowskiej, Królewskiej lub Elektoralnej. Adresy składać pod lit. A. C. w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 1073

Zielna № 26, 1-e piętro, 5 pokoi od 8-go Lipca. 6958

Z powodu wyjazdu do wynajęcia od 1-go Czerwca do 1 Września 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, umeblowane lub bez. Cena bardzo umiarkowana. Wiadomość na miejscu: Ciepła 3, mieszk. 8, wejście od Ceglanej.

Do odnajęcia w każdym czasie dwa pokoje, mogą być i oddzielnie. Na żądanie usługa i całodzienne utrzymanie. Świętokrzyzka № 15, m. 5, 1-e piętro od frontu.

Mieszkania z usługą, samowarem, rs. 5, 7 miesięcznie. Długa 10, stróż wskaże.

Lokal do wynajęcia od 1 Lipca 1884 r., 8 pokoi, 1 kuchnia, 2 przedpokoje, 3 wejścia, wodociąg, zlewy, ze wszystkiemi wygodami, na 2-m piętrze; może być rozdzielonym na 2 mieszkania, według żądania co do ilości pokoi; w domu № 17 przy ulicy Elektoralnej, wiadomość na miejscu od g. 5—8 wieczorem, stróż wskaże. 6928

Wśród lasu do wynajęcia dwa mieszkania, 1-sze: 2 pokoje, kuchnia i werenda, 2-e: 3 pokoje umeblowane, kuchnie dwie werendy. Wiadomość w Buchniku na szosie Petersburskiej, za 13 wiorstą na lewo. 1066

W domu nowym pokoi 6, 3 i 2 z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od 1-go Lipca przy ulicy Widok № 1566B. 6930

Lokal od 1-go Lipca 1884 r., 5 pokoi, kuchnia, przedpokój na parterze, suche. Cena rocznie 350 rs, w domu № 3 ulica Szczygla, stróż wskaże. 6929

Letnie mieszkanie, dwa pokoiki kompletnie umeblowane, dla pojedyńczej osoby, z widokiem na park, przy samej rogatce Belwederskiej, kilka kroków na lewo, № 9, 2 e piętro. 6946

Pokój duży do najęcia zaraz ze wspólnym wchodem. Miodowa 6, m 17, 1-e piętro.

Do wynajęcia od 12 Czerwca r. b. mieszkanie umeblowane, bawialny, sypialny, gabinet, stołowy, kuchnia z wodociągiem, zlewem, spiżarnią, piwnicą i wygódką. Nowy-Świat № 39, mieszkania 5, miesięcznie lub rocznie, stróż wskaże. 6870

Lokal elegancko umeblowany, w najzdrowszej stronie miasta, z balkonem na Wisłę, zdatny dla osób potrzebjących zimnych lub ciepłych kąpieli, złożony z dużego salonu, sypialnego i jadalnego pokoju z kuchnią, przedpokojem i innemi wygodami, jest do wynajęcia zaraz na całe lato, tanio bo tylko po rs. 50 miesięcznie. Marjensztadt № 2, u stróża. 6117

60 pokoi na hotel, biuro zarządu lub zakład, do najęcia w całości lub częściowo od Lipca, rozkład dogodny, wzdłuż domu przechodzą korytarze. Piękna 23, rządca. 1049

Na czas wystawy i wyścigów, jeden lub dwa pokoje umeblowane z usługą. Nowy-Świat № 52, drugie piętro, od frontu, mieszkania 4. 6901

Doniesienia rozmaita.

Strojenie fortepianów za 75 kop. Zielna № 2, mieszkania 4. 6864

Obiady prywatne. Ul. Świętokrzyzka № 23, mieszkania 18. 1049

Skarpetki, pończochy bez szwu i nadrabianie pończoch. Nowy-Świat 70, mieszkania 14. drugie piętro od frontu. 20

Karpińskiego apteka. Elektoralna 35. Wina lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineralnych. 959

Karpiński & Leppert, Elektoralna 33. Lakiery, farby olejne, farby drukarskie

Pończochy białe i kolorowe nadrabia materjałami trwałemi pracownia Fijałkowskiej, Marjańska № 4. 6133

Zakład położniczy d-ra Horocha, Marszałkowska № 6. Opłata bardzo umiarkowana. Wszelkie wygody, opieka lekarska i tajemnica w razie potrzeby. Warunki na miejscu, od 3—6 wieczorem. 609

Pracownia sukien Walentyny poleca się względom Szanownych pań. Nowy-Swiat № 70, mieszk. 14, 2-e piętro od frontu. 652

Najtańsze kapelusze damskie i stroiki pod firmą „Kamilla,“ Marszałkowska № 6a, róg Pięknej i Wilczej w Warszawie. O wyborze, guście i cenach łaskawe panie przekonać się zechcą na miejscu. 6682

Przyjmuję do roboty suknie i okrycia damskie, oraz ubranka dziecinne. Wykonywam takowe spiesznie i akuratnie, podług ostatniej mody. Elektoralna 31, mieszk. 2. prawa oficyna.—F. Ciechomska. 1044

Człowiek młody, pracowity, pilny, fachowy, prowadzący handel już na swoją rękę, a będący dziś w wielkiej potrzebie, udaje się do serc dobroczynnych z prośbą o pożyczenie rs. 300, na pewną gwarancję. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod literami A. Z 1045

Biuro próśb, tłómaczeń i realizacji F. Strycharzewskiego hotel Paryzki, redaguje prośby, tłomaczy takowe i nabywa wszelkie dowody pieniężne. 7009

U akuszerki są pokoje umeblowane, dla osób spodziewających się słabości. Ulica Chmielna 35. 6882

Mamka wiejska, bez długu, ze świeżym i obfitym pokarmem, z dobrą rekomendacją. Marszałkowska № 41, mieszk. 10. 6996

Mamka szatynka, młoda, z obfitym 2-miesięcznym pokarmem, miłej powierzchowności, bez długu, u akuszerki, Bednarska 18.

Mamka wiejska ze świeżym pokarmem, po pierwszem dziecku, młoda, lat 18, bez żadnego długu. Wiadomość: ulica Grzybowska № 30, u stróża. 6956

Mamka ze świeżym pokarmem, młoda, bruneta, ze wsi, bez żadnego długu. Świętokrzyzka № 35, wiadomość u stróża. 6938

Mamki ze świeżym i starszym pokarmem są u akuszerki. Grzybowska № 22. 6941

Mamki wiejskie i miejskie są u akuszerki. Ulica Biała № 1. 6987

Mamki wiejskie i miejskie, z obfitym pokarmem, u akuszerki. Marjańska № 3.

Mamki młode, zdrowe, ze świeżym i obfitym pokarmem, u akuszerki. Ul. Złota № 5.

Mamka bez długu, jest przy ulicy Nowogrodzkiej № 12. 6970

Mamka wiejska, bez długu, Ulica Pańska, domu № 4, mieszk. 17. 6976

Mamka ze świeżym i obfitym pokarmem. Ulica Książęca № 7, w sklepiku. 6972

Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu, u akuszerki. Bednarska № 7. 6969

Mamka bez długu, z obfitym pokarmem. Marszałkowska № 34, mieszk. № 8. 6893

Zgubiono 8 łokci koronki czarnej i kawałek tiulu, za Żelazną bramą, przy stacji tramwajowej. Znalazca raczy odnieść na ul. Chmielną 25, do pracowni sukien, za nagrodą. 1072

Nagrody rs. 10. Dnia 12 Maja przechodząc z Saskiego ogrodu na ulicę Złotą, zgubiony został zegarek złoty damski w 2-ch kopertach z łańcuszkiem złotym męzkim. Uprasza się o odniesienie na ulicę Złotą № 9a, mieszkania 5. 6984

W zeszłą sobotę po południu pozostawiono na ławce w Saskim ogrodzie paczkę zawierającą kilka łokci materji wełnianej i taśmy. Łaskawy znalazca raczy złożyć takową za wynagrodzeniem na ulicę Bracką № 12, stróż Paweł wskaże. 6932

Rs. 10 nagrody temu, kto zwróci palto koloru bronzowego (z firmą Klejn), onegdaj wieczorem zagubiony, w przejeździe z kolei Terespolskiej na ulicę Berga № 3, gdzie miejscowy stróż wskaże. 6922

Mogę przyjąć dziecko na garnuszek. Ulica Łucka 16 stróż wskaże. 1065

Wieczorem w tramwaju zgubioną została mała czerwona portmonetka. Łaskawy znalazca raczy oddać: Rymarska 3, u szwajcara. 7013

W dniu wczorajszym przechodząc ul. Senatorską, zgubiono kamasz. Łaskawy znalazca zechce odnieść na ul. Rymarską № 1, za nagrodą, wiadomość u stróża. 7018

W drukarni Kurjera Warszawskiego—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.—Варшава 1 (13 Мая 1884 г.
Redaktor W[acł]aw Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner